

Bezpieczne i otwarte miasta



Bezpieczne i otwarte miasta



© Copyright by Polska Fundacja im. Roberta Schumana

Raport Polskiej Fundacji im. Roberta Schumana i Fundacji Konrada Adenauera w Polsce przygotowany przez Politykę Insight. Partnerami raportu są Orange Polska i Grupa Veolia Polska. Polityka Insight dotożyła wszelkich starań, by raport był bezstronny i obiektywny – zlecniodawcy ani partnerzy nie mieli wpływu na tezy ani wymowę opracowania. Wszystkie prawa zastrzeżone.

Autor: Piotr Arak, Polityka Insight

Redakcja: Łukasz Lipiński, Polityka Insight

Współpraca: Krzysztof Kutwa, Polityka Insight

Wydawca:



**Polska
Fundacja
im. Roberta
Schumana**

Polska Fundacja im. Roberta Schumana
Aleje Ujazdowskie 37/5, 00-540 Warszawa
+48 22 621 21 61, +48 22 621 75 55
poczta@schuman.pl
www.schuman.pl

ISBN: 978-83-88752-09-4

Projekt graficzny i druk:

Pracownia C&C Sp. z o.o.



Co-funded by the
Europe for Citizens Programme
of the European Union

Publikacja powstała przy wsparciu środków Komisji Europejskiej w ramach programu Europa dla Obywateli. Publikacja odzwierciedla jedynie stanowisko autora i Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności za umieszczoną w niej zawartość merytoryczną oraz za sposób wykorzystania zawartych w niej informacji.

**POLITYKA
INSIGHT**



Spis treści

Ranking polskich bezpiecznych i otwartych miast	5
Wprowadzenie	6
Czym jest bezpieczne i otwarte miasto	6
Jak opisujemy bezpieczne i otwarte miasta	9
1. Na ile bezpieczne i otwarte są polskie miasta	10
Liderzy	10
Miasta za peletonem	11
Klustry wielkości miejscowości	12
2. Bezpieczeństwo publiczne: lepiej mieszkać w mniejszym mieście	14
Zamość, Biła Podlaska i Przemyśl liderami	14
3. Otwartość na innych: na czele Nowy Sącz	19
Najbardziej otwarte są Nowy Sącz, Sopot i Zielona Góra	19
4. Bezpieczeństwo indywidualne: najlepiej nad morzem	23
Nadmorscy liderzy	24
5. Bezpieczeństwo komunikacyjne: dobra infrastruktura to mniej wypadków	28
Świętochłowice, Grudziądz i Bydgoszcz liderami	29
6. Bezpieczeństwo społeczno-ekonomiczne: Rzeszów, Warszawa i Opole	32
Rzeszów, Warszawa, Opole i Poznań bez ryzyk socjalnych	32
Aneks metodologiczny	36
Bibliografia	38
O partnerach	39
O Europolis	40

Ranking polskich bezpiecznych i otwartych miast



Wprowadzenie

Czym jest bezpieczne i otwarte miasto

Do zwrotu „**bezpieczne miasto**” odwołuje się wiele samorządów przygotowujących programy walki z przestępczością, ograniczania liczby wypadków na drogach czy zwalczania przemocy w szkołach oraz w ramach organizowania meczów czy koncertów. Taki tytuł miał też ogólnopolski program policji realizowany w 2007 r. w 100 małych i średnich miastach, który miał zaowocować ograniczeniem przestępczości (KGP, 2007).

Zwiększenie poziomu bezpieczeństwa i porządku publicznego jest też warunkiem dla rozwoju kraju według Ministerstwa Rozwoju – w „Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju” bezpieczeństwo jest przywoływane aż 29 razy, także w kontekście bezpieczeństwa zatrudnienia, bezpiecznej starości czy jako zdolności militarnej Polski (Ministerstwo Rozwoju, 2016). Z kolei słowo „**otwartość**” pojawia się w rządowych dokumentach o wiele rzadziej, głównie w kontekście działań na rzecz poszanowania innych kultur, które promuje rzecznik praw obywatelskich i pełnomocnik rządu ds. społeczeństwa obywatelskiego i równego traktowania.

Dawna „Strategia **bezpieczeństwa narodowego RP**” z 2007 r. (MSZ, 2007) mówi o wielu obszarach, które wpływają na bezpieczeństwo kraju: czynnikach zewnętrznych, militarnych, wewnętrznych, obywatelskich, społecznych, ekonomicznych, ekologicznych oraz informacyjnych i telekomunikacyjnych. Ta szeroka gama kwestii, która powinna stanowić o bezpieczeństwie narodowym jest istotna, ale na potrzeby raportu o miastach powinna zostać ograniczona, ponieważ prezydenci i burmistrzowie nie prowadzą własnej polityki zagranicznej czy obronnej. Mają za to wpływ na poczucie bezpieczeństwa wśród mieszkańców, jak i poziom przestępczości lokalnej.

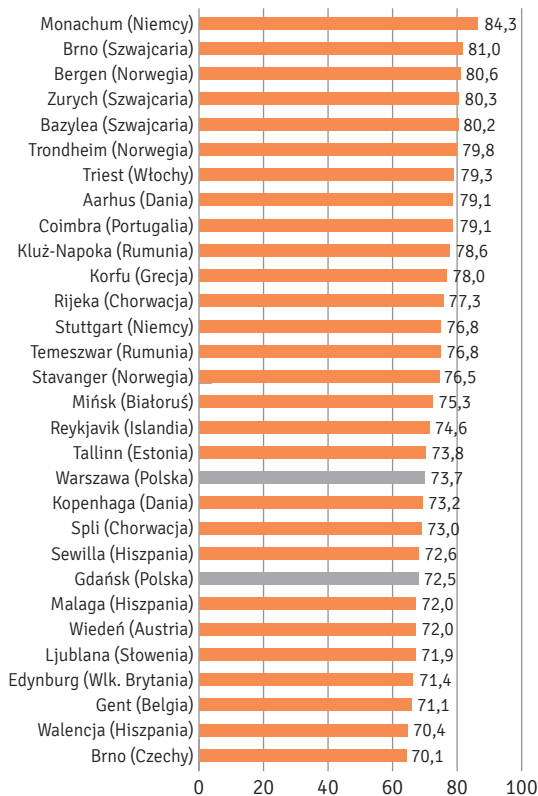
Ranking bezpieczeństwa w 50 miastach świata przygotował brytyjski ośrodek analityczny Economist Intelligence Unit (2016), który brał pod uwagę 44 wskaźniki

uszeregowane w czterech wymiarach: • bezpieczeństwa w świecie cyfrowym, • bezpieczeństwa zdrowia publicznego, • infrastruktury i • bezpieczeństwa osobistego. Spośród mierników użytych przez londyńskich analityków 19 to wskaźniki ilościowe dostępne w międzynarodowej statystyce, a pozostałe 25 to mierniki jakościowe, które w odpowiedniej skali pokazują m.in. zaangażowanie policji w ochronę mieszkańców. **Trzy najbezpieczniejsze miasta na świecie to Tokio, Singapur i Osaka. Dalej są Sztokholm, Amsterdam i Sydney.** Paryż znalazł się dopiero na 23. pozycji, tuż przed Brukselą. Badanie dotyczyło 2015 r. i po zamachach, które miały miejsce w tych miastach, zapewne ich pozycja byłaby niższa.

Jeszcze inne badanie, co ciekawe internetowe, rejestruje opinie o bezpieczeństwie u internautów korzystających z serwisu z danymi o miastach Numbeo (2017). Najmniej bezpiecznym miastem na świecie jest San Pedro Sula w Hondurasie, Pietermaritzburg w RPA, Fortaleza w Brazylii oraz Johannesburg i Pretoria w RPA (według danych na koniec 2016 r.). W Europie najniebezpieczniejsze są Bari, Neapol we Włoszech i Marsylia we Francji, a także Turyn i Katania (także we Włoszech). Bruksela zajmuje dziesiąte miejsce, ukraiński Charków jest 14. Polskie miasta zajmują na szczęście odległe lokaty w tym rankingu: najbardziej niebezpieczna jest Łódź (59), kolejny jest Kraków – 66, Wrocław – 71, Poznań – 84. Dopiero 94. miejsce zajmuje Gdańsk, a 98 jest Warszawa. Patrząc na ten ranking z drugiej strony **Warszawa i Gdańsk znalazły się na liście 30 najbezpieczniejszych miast w Europie.** Na czele są miasta Norwegii, Niemiec i Szwajcarii.

W Polsce stosunkowo często, głównie w prasie, pojawiają się rankingi najbardziej i najmniej bezpiecznych miast oparte na liczeniu przestępstw w relacji do liczby mieszkańców. Ostatnią taką publikacją był raport GUS „Polska w liczbach” (2017). Na podstawie danych policyjnych o przestępstwach i ich wykrywalności wiemy, że najbardziej bezpieczne miasta to Białzowa, Boguchwała, Dynów, Głogów Małopolski czy Kolbuszowa, gdzie na 1 tys. osób przypada mniej niż siedem przestępstw. Z kolei najbardziej niebezpieczne są: Włoszczowa, Kazimierza

30 najbezpieczniejszych miast w Europie (w pkt.)



Źródło: NumbeoCrime Index, według stanu na koniec 2016 r.

Wielka, Skalbierz, Sopot, Nowy Sącz, Chorzów, Legnica, Ostrołęka, Katowice i Lubniewice. Warszawa zajmuje 55. pozycję na 915 badanych przez GUS miast pod względem poziomu przestępczości.

Liczba przestępstw stwierdzonych na 1 tys. mieszkańców jest oczywiście pewnym wyznacznikiem poziomu bezpieczeństwa w danym mieście, ale trzeba pamiętać, że wszystkie przestępstwa zostały potraktowane w takim zestawieniu jednakowo, niezależnie od ich rodzaju i szkodliwości społecznej. O bezpieczeństwie świadczą także inne wskaźniki niż te dotyczące przestępczości. Wysoka pozycja miasta w tym rankingu nie jest powodem do zadowolenia, ale nie jest też jednoznaczna z ogólnym poziomem zagrożenia. Dlatego, żeby mówić o bezpieczeństwie w danym mieście, potrzebne jest inne narzędzie.



Rafał Dymek

Dyrektor Fundacji Schumana

Zawsze bardzo ceniłem sobie swobodę i prywatność. Dziś mam wrażenie, że coraz częściej stoją one w sprzeczności do bezpieczeństwa, które odmiennie jest przez wszystkie przypadki. Legitymowanie, kopiowanie dowodów osobistych, przechodzenie przez kolejne bramki, kamery dookoła – nie tworzy to atmosfery bezpieczeństwa, wręcz przeciwnie – budzi poczucie zagrożenia. „Przecież gdyby nie było zagrożenia to takie kontrole nie byłyby potrzebne”, można pomyśleć. Bardzo możliwe, że ktoś regularnie czyta moje maile, być może podsłuchuje rozmowy telefoniczne, o kontroli billingów nie wspominając. GPS w telefonie może śledzić każdy mój krok (na szczęście mogę go jeszcze wyłączyć), a aplikacje chcą wiedzieć o mnie jak najwięcej i ich używanie obwarowane jest udostępnieniem danych. W jakim stopniu jest to bezpieczne? Inteligentne liczniki wspierające bezpieczeństwo dostaw energii i wody dokładnie wiedzą kiedy mamy włączone światło albo wyjechaliśmy na urlop. W dobie dynamicznego rozwoju nowych technologii dane są cyfrowe i dużo łatwiej je analizować. Można powiedzieć, że nowe technologie i względy bezpieczeństwa, chociaż same wydają się stać w sprzeczności, wymuszają na nas odstąpienie od swobody i prywatności. To nie jest coś, z czym czuję się komfortowo. W jakim to kierunku ostatecznie będzie zmierzało? Jak bardzo państwo i samorządy mogą ograniczać moją prywatność na rzecz bezpieczeństwa? Czy zabezpieczą wystarczająco dobrze naszą sferę prywatności? Przez kogo te wszystkie informacje będą wykorzystywane i czy w należyty sposób? Czy możemy jednocześnie żyć w miejscu bezpiecznym i otwartym? Życzę nam wszystkim, aby tak było.



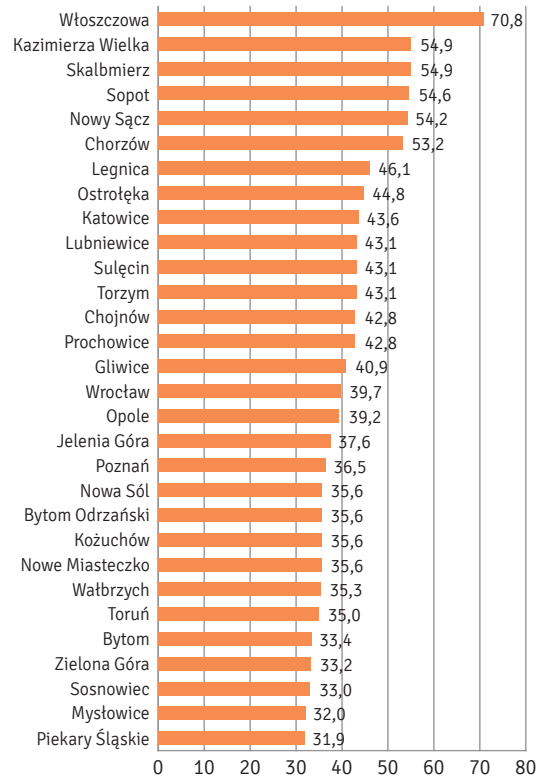
dr Angelika Klein

Dyrektor Fundacji Konrada Adenauera
w Polsce

Rozszerzona koncepcja bezpieczeństwa

W ramach swojej działalności doradczej Fundacja Konrada Adenauera – również na poziomie lokalnym – często ma do czynienia z pojęciem bezpieczeństwa. Jest ono określone poprzez swoje tradycyjne elementy, jak ochrona własności prywatnej, prawo do godnego życia oraz stabilność prawna i jest niezmiennie aktualne w życiu politycznym czy społecznym. Światowe trendy stawiają aktorów lokalnego życia publicznego w Niemczech i Europie przed wyzwaniem znalezienia nowych odpowiedzi na efekty m.in. globalizacji, mobilności ludzi, czy zmian klimatycznych. Ze względu na różnorodność wyzwań dochodzi do poszerzenia koncepcji bezpieczeństwa w doradztwie na poziomie lokalnym: zarówno miasta jak i gminy idą dalej, uwzględniając aspekty społeczne, ekologiczne czy gospodarcze jako kwestie bezpieczeństwa i wkomponowują je w swoje plany. Efektem tak szerokiego podejścia powinno być zagwarantowanie przyszłym pokoleniom bezpieczeństwa oraz zabezpieczenie stabilnego i zrównoważonego rozwoju miast. Fundacja Konrada Adenauera w Polsce wraz z Polską Fundacją im. Roberta Schumana chce przy pomocy niniejszej publikacji dać impuls do debaty na temat bezpieczeństwa w miastach i gminach w Polsce. Ranking porównuje aspekty społeczne i gospodarcze rozwoju polskich miast, a także te związane z transportem oraz subiektywnym poczuciem bezpieczeństwa mieszkańców, a raport prezentuje przykłady najlepszych praktyk, co stanowi przyczynek do dalszej dyskusji.

30 najniebezpieczniejszych miast Polski według liczby przestępstw stwierdzonych na tysiąc mieszkańców w 2015 r.



Źródło: GUS.

Na potrzeby tego raportu **uznamy, że bezpieczne i otwarte jest miasto, w którym wszyscy mieszkańcy, niezależnie od ich religii, pochodzenia i koloru skóry, mają pewność utrzymania poczucia bezpieczeństwa, które stabilizuje ich życie i pozwala na rozwój. Bezpieczne i otwarte miasto będziemy opisywać za pomocą twardych wskaźników pokazujących liczbę i rodzaj przestępstw, ale także miękkich, czyli tego w jaki sposób mieszkańcy postrzegają swoją miejscowość.**

Podobnie jak w poprzednich raportach z serii Europolis (Arak, 2015; Arak i Kusterka-Jefmańska, 2016) zajmujemy się opisem miast na prawach powiatu, czyli analizujemy 66 miejscowości i tworzymy subrankingi ze względu na wielkość miasta. Po przeprowadzeniu analizy czynnikowej na 79 miernikach zdecydowaliśmy się zmniejszyć ich liczbę do 44 i podzielić je na wymiary: **bezpieczeństwa**

publicznego, związanego z ogólnym poziomem przestępczości (i jej szczegółowych wymiarów); **otwartości i przyjmowania pracowników z innych krajów** (przede wszystkim Ukraińców); **poczucia bezpieczeństwa indywidualnego** (także w domu, z uwzględnieniem liczby ofiar przemocy domowej), a także tego jak mieszkańcy postrzegają swoje miasto; **bezpieczeństwa komunikacyjnego**, czyli tego jak wielu kierowców jest łapanych przez policję za jazdę pod wpływem alkoholu, liczby wypadków i ich skutków w postaci rannych lub ofiar śmiertelnych; a także **bezpieczeństwa społeczno-ekonomicznego**, czyli tego, jakiej wielkości są średnie wynagrodzenia, czy łatwo jest znaleźć pracę i czy jest dużo miejsc w żłobkach.

Jak opisujemy bezpieczne i otwarte miasta



Na potrzeby naszego badania wykorzystujemy 44 wskaźniki pogrupowane w pięciu wymiarach, które zostały przeliczone np. na 1 tys. mieszkańców, żeby były porównywalne między miastami. Wskaźniki zostały znormalizowane (przez podzielenie przez odchylenie standardowe). Ograniczyliśmy w ten sposób efekt wysokich lub zbyt niskich wyników niektórych miast. Mierniki liczone są jako średnia danych z ostatnich dostępnych trzech lat (w większości wypadków okresu 2013-2015), żeby uniknąć jednorocznych skoków wartości. Na potrzeby tego badania zebraliśmy dane z Komendy Głównej Policji, Komendy Głównej Straży Pożarnej, Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, GUS, a także ze wszystkich 66 miast na podstawie zadeklarowanych przez nie wartości niektórych wskaźników, np. liczby kamer monitoringu czy latarni i opraw świetlnych. Więcej szczegółów dotyczących użytych mierników umieściliśmy w aneksie metodycznym raportu.



Bożena Leśniewska
Wiceprezes Zarządu ds. Rynku
Biznesowego, Orange Polska

Otwarte i bezpieczne miasta przyciągają ciekawych, kreatywnych ludzi, w tym również inwestorów i przedsiębiorców, którzy przyczyniają się do ich aktywizacji i rozkwitu. O tym, czy miasta te faktycznie będą bezpieczne i czy wszyscy będą mieli w nich szanse na dobre życie, coraz częściej decyduje dostępność nowych technologii informacyjno-komunikacyjnych. To one determinują, gdzie będziemy mogli i chcieli zamieszkać, czy nasza firma będzie w stanie konkurować z innymi podmiotami na rynku, jaki będziemy mieć dostęp do służby zdrowia, edukacji, czy rozrywki. Światłowody, usługi „w chmurze” czy komunikacja między urządzeniami („machine-to-machine”) – to mniej widoczne na zewnątrz obszary działalności firm takich jak Orange. Pamiętajmy, że technologie ICT nie tylko łączą nas ze światem, lecz stanowią zaplecze funkcjonowania licznych przedsiębiorstw oraz są podstawą działania wielu innowacyjnych produktów i usług dla mieszkańców. Przykładem takich rozwiązań są m.in. systemy powiadamiania mieszkańców w sytuacjach kryzysowych, systemy zarządzania służbami ratunkowymi, czy systemy inteligentnego monitoringu ulic i komunikacji miejskiej, które identyfikują sytuacje stanowiące zagrożenie dla mieszkańców i powiadamiają o nich odpowiednie służby. W dobie rewolucji cyfrowej nie możemy także zapomnieć o cyberbezpieczeństwie, które staje się kluczowe z punktu widzenia postępu urbanizacyjnego, zalewu informacji, rozwoju internetu rzeczy (Internet of Things – IoT) czy też pojawiających się zagrożeń. Każde znaczące zakłócenie funkcjonowania cyberprzestrzeni wpływa na bezpieczeństwo wszystkich jej użytkowników. Jako Orange, tylko w minionym roku analizie poddaliśmy miliardy takich zdarzeń, z których ponad 17 tysięcy było faktycznymi incydentami bezpieczeństwa.

1. Na ile bezpieczne i otwarte są polskie miasta

Liderzy

Na pierwszym miejscu rankingu znalazła się **Warszawa** (63,6 pkt.). Jak w przypadku wielu opracowań miasto z PKB per capita w okolicach 190 proc. średniej unijnej (co daje jej 37. pozycję wśród miast w Unii Europejskiej) jest trudne do porównywania z innymi w Polsce i pod wieloma względami odstaje od reszty. Stolica nie jest jednak liderem w każdej kategorii, o czym będzie mowa w dalszej części raportu (np. wykrywalność przestępstw na poziomie 75 proc. jest dopiero na szóstym miejscu spośród miast).

Drugim najbardziej bezpiecznym i otwartym miastem jest **Kraków** – atrakcja turystyczna Polski, ale też relatywnie bezpieczna miejscowość z niewielką liczbą ofiar na drogach – 45 proc. przeciętnej. Trzeci jest **Rzeszów**, przodujący pod względem bezpieczeństwa publicznego (przestępczość na poziomie 48-74 proc. średniej dla miast w zależności od rodzaju, o połowę mniej pożarów niż przeciętnie w relacji do liczby mieszkańców), komunikacyjnego (88 proc. ofiar wypadków w stosunku do średniej dla miast), jak i indywidualnego, a czwarty **Poznań**, w którym jest stosunkowo więcej przestępstw, ale mniej pijanych kierowców na drogach.

W czołówce rankingu znalazło się też całe Trójmiasto: **Gdynia** (m.in. niewielki odsetek pożarów w stosunku do innych miast, mniej interwencji straży pożarnej oraz niewiele przestępstw na tle rasowym i propagowania totalitaryzmu), **Gdańsk** (niższa od przeciętnej liczba przestępstw na tle rasowym, a także mniej przypadków przemocy w rodzinie) i **Sopot** (czterokrotnie więcej kamer monitoringu niż przeciętnie w relacji do powierzchni).

Na wysokich lokatach są też **Siedlce** (wysoka wykrywalność przestępstw i niski poziom przestępczości), **Olsztyn** (stosunkowo niewiele przestępstw drogowych

i żadnych na tle rasowym) i **Bydgoszcz** (tylko jedna czwarta przestępstw o charakterze udziału w zorganizowanej grupie przestępczej).

Warszawa od lat (obecnie w okresie 2016-2021) realizuje program zapobiegania przestępczości „Bezpieczna Warszawa”, który zakłada m.in. zwiększenie bezpieczeństwa w miejscach publicznych, obiektach użyteczności publicznej, w ruchu drogowym, a także pożarowego i sanitarno-epidemiologicznego (Rada m.st. Warszawy 2016). Co ważniejsze, są to zadania poszczególnych biur stołecznego Ratusza (Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego, Edukacji, Sportu i Rekreacji) oraz Komendy Stołecznej Policji, Straży Miejskiej, Państwowej Straży Pożarnej i Państwowego Inspektoratu Sanitarnego.

Badania Barometru Warszawskiego wskazują, że 78 proc. mieszkańców czuje się bezpiecznie spacerując po swojej okolicy po zmroku, a służbę pełni 1,5 tys. strażników miejskich, którzy interweniują rokrocznie w ponad 400 tys. zgłoszeniach: głównie w sprawach bezpieczeństwa i porządku publicznego, ruchu drogowego, porzuconych lub zabłąkanych zwierząt, spraw komunalnych oraz problemów związanych utrzymaniem czystości i ochroną środowiska. Miasto realizuje też szereg inicjatyw m.in. znakowania rowerów, koordynacji bezpieczeństwa na osiedlach zakładających współpracę policjantów dzielnicowych, strażników miejskich i rad osiedlowych oraz urzędów dzielnicowych.

Warszawa jako stolica administracyjna kraju jest siedzibą większości ministerstw, urzędów i instytucji centralnych, jak m.in.: Sejm, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów czy Kancelaria Prezydenta. W stolicy mieści się wiele innych instytucji państwowych, a także ambasad i konsulatów. Generuje to wiele dodatkowych zagrożeń, jak dużą liczbę manifestacji, których

każdego roku w Warszawie jest kilka tysięcy, a także zagrożenie terrorystyczne, które wymaga od samorządu edukacji mieszkańców i informowania o możliwych zagrożeniach, np. pozostawionych pakunkach.

Miasta za peletonem

Lista miast o najniższych wskaźnikach zaczyna się poniżej poziomu 52,16 pkt. i kończy na 45,21 pkt. Na tej liście są m.in. **Chorzów, Wałbrzych, Piotrków Trybunalski, Włocławek, Bytom i Częstochowa.**

W tej grupie znalazła się także Łódź, która ma słabe wyniki ekonomiczno-społeczne oraz niskie poczucie bezpieczeństwa indywidualnego. Tylko 45 proc. przestępstw jest tam wykrywanych – to znacznie mniej od średniej wynoszącej ponad 64 proc. dla 66 miast na prawach powiatu. W mieście jest także popełnianych więcej przestępstw kryminalnych, ale za to o połowę mniej od średniej gospodarczych. Mieszkańcy są także rzadziej niż przeciętnie zadowoleni z miejsca zamieszkania i mają mniej zaufania do obcych ludzi. Z drugiej strony, według danych policji, w mieście jest o połowę mniej ofiar przemocy domowej od przeciętnej na podstawie wypełnionych „niebieskich kart”. Do Łodzi rzadziej przyjeżdżają do pracy imigranci, ale też mniej osób jest łapanych pod wpływem alkoholu na drogach, mniej od średniej jest też zgłoszeń np. propagowania totalitaryzmu.

Urząd Miasta, który w 2012 r. pytał mieszkańców o opinię na temat jakości usług publicznych i przestrzeni, otrzymał raczej negatywne opinie, wskazujące na problem „wybitych szyb”, czyli przestrzeni miejskich pozostawionych samym sobie, które ulegają degradacji – ściągając najpierw małą, a potem większą przestępczość. Ponad dwie piąte łodzian narzeka na deficyt wyremontowanych budynków, prawie połowa chciałaby w przyszłości przenieść się do innego miasta (Urząd Miasta Łodzi, 2012), a zaledwie 12 proc. uważa się za patriotów lokalnych. Ponad połowa łodzian ocenia okolicę, w której mieszka jako bezpieczną, a 16 proc. jest przeciwnego zdania. Największymi problemami według ankietowanych są: wandalizm i niszczenie mienia publicznego (84 proc.), kradzieże na ulicach i kieszonkowe (66 proc.), a także kradzieże i niszczenie samochodów oraz rozboje (po 65 proc.).



Gérard Bourland

Dyrektor Generalny

Grupy Veolia w Polsce

Poczucie bezpieczeństwa jest jedną z podstawowych potrzeb człowieka. Dla nas bezpieczeństwo oznacza przede wszystkim zapewnienie mieszkańcom, firmom i instytucjom użyteczności publicznej ciągłości i efektywności dostaw ciepła. Dlaczego jest to takie ważne? W dzisiejszym zurbanizowanym świecie miasta to nieustannie rozrastające się, niezwykle skomplikowane organizmy, które wymagają odpowiedzialnej, długofalowej polityki – także jeżeli chodzi o zagwarantowanie mieszkańcom dostaw ciepła, wody i elektryczności. Odpowiedzialne zarządzanie wiąże się też ze znajomością współczesnych technologii. Tworzymy inteligentne sieci ciepłownicze w największych polskich miastach, dzięki czemu jesteśmy w stanie na bieżąco monitorować, diagnozować i błyskawicznie reagować w przypadku wystąpienia jakichkolwiek awarii. Proponujemy optymalne zarządzanie produkcją energii oraz efektywną dystrybucję i zarządzanie energią na poziomie dostaw ciepła do budynków. Nowe technologie pozwalają nam też na znaczące ograniczenie strat energii i zmniejszenie emisji dwutlenku węgla, bo zapewnienie bezpieczeństwa jest dla nas tożsame z dbałością o środowisko. W codziennej pracy koncentrujemy się na zabezpieczeniu naszej sieci ciepłowniczej -systematycznie ją modernizujemy, chronimy do niej dostęp i stawiamy na kogenerację, czyli jednoczesne wytwarzanie energii i ciepła, co zwiększa bezpieczeństwo dostaw przy jednoczesnym ograniczaniu szkodliwych emisji do środowiska. Tworzymy termowizyjne mapy naszej sieci i wdrażamy procedury, pozwalające na uniknięcie kolejnej awarii na podobnym obszarze. Słowem – dajemy bezpieczeństwo. W rzeczywistości, nie na papierze.

1. Na ile bezpieczne i otwarte są polskie miasta

W **Wałbrzychu** przestępczość (35 przestępstw na 1 tys. mieszkańców) jest wyższa od średniej dla województwa (27), a także dla Polski (21). Wysoka – w porównaniu do średniej dla województwa – jest za to wykrywalność przestępstw wynosząca 75 proc., choć wynosi ona tylko 63 proc. w przypadku przestępstw kryminalnych.

Klasy wielkości miejscowości

Wśród **metropolii** (miast o liczbie ludności powyżej 300 tys., których jest dziesięć w zestawieniu) w pierwszej dziesiątce całego rankingu znalazły się Warszawa, Kraków, Poznań i Gdańsk. Bydgoszcz zajęła 10 miejsce, Wrocław – 14., a Lublin – 19. Poza czołowymi dwudziestoma numerowanymi miejscami znalazły się Szczecin, Katowice i Łódź.

Wśród **miast liczących od 150 do 300 tys. mieszkańców** tylko Rzeszów znalazł się na podium i to na trzecim miejscu. Dalej, na piątej pozycji jest Gdynia, w pierwszej dziesiątce (na dziewiątym miejscu) zmieścił się Olsztyn, a w pierwszej dwudziestce także Toruń (17.

miejsce). Dalsze lokaty zajęły Bielsko-Biała, Kielce, Gliwice i Zabrze. Kilka miast tej wielkości, jak Białystok, Bytom i Częstochowa, znalazły się w ostatniej grupie z najniższymi wynikami.

Najlepsze wyniki spośród 14 miast **o liczbie ludności od 100 do 150 tys.** odnotowała Zielona Góra, która zajęła 16. miejsce, dalej jest Koszalin – 18., a tuż za nim Tarnów i Tychy. Dalej znalazło się Opole, Kalisz i Płock, które są bliżej przeciętnego wyniku na tle innych miast. Najniższe miejsca notują Dąbrowa Górnicza, Włocławek, Wałbrzych i Chorzów.

Wśród 18 miast **w przedziale od 60 do 100 tys. mieszkańców** najwyżej uplasowały się Siedlce – ósme miejsce, Zamość – 11., Żory – 12. i Łomża na 20. pozycji. Najmniej punktów dostały: Jelenia Góra, Piotrków Trybunalski i Mysłowice.

Dwa spośród dziewięciu miast **poniżej 60 tys. mieszkańców** znalazły się w pierwszej dwudziestce rankingu. Sopot, podobnie jak reszta Trójmiasta, uplasował się wysoko – na siódmej pozycji. Pozostałe miasta zajęły miejsca poza pierwszą dwudziestką. Najniższe wyniki uzyskały Krosno i Świętochłowice.

Ranking bezpiecznych i otwartych miast

	Miasto	Wynik
1	Warszawa	63,60
2	Kraków	63,23
3	Rzeszów	61,87
4	Poznań	61,83
5	Gdynia	61,62
6	Gdańsk	61,39
7	Sopot	61,38
8	Siedlce	60,89
9	Olsztyn	60,63
10	Bydgoszcz	60,27
11	Zamość	60,20
12	Żory	59,75
13	Ostrołęka	59,63
14	Wrocław	59,34
15	Nowy Sącz	59,16
16	Zielona Góra	58,97
17	Toruń	58,87
18	Koszalin	58,67
19	Lublin	58,64
20	Łomża	58,24

	Miasto	Wynik
21-30*	Bielsko-Biała, Jastrzębie-Zdrój, Kielce, Konin, Leszno, Słupsk, Świnoujście, Szczecin, Tarnów, Tychy	58,13-56,08
31-40*	Biała Podlaska, Gliwice, Gorzów Wielkopolski, Kalisz, Katowice, Opole, Płock, Przemyśl, Skierniewice, Suwałki	56,06-54,12
41-50*	Chełm, Elbląg, Grudziądz, Jaworzno, Legnica, Radom, Rybnik, Sosnowiec, Tarnobrzeg, Zabrze	53,75-52,17
51-66*	Białystok, Bytom, Chorzów, Częstochowa, Dąbrowa Górnicza, Jelenia Góra, Krosno, Łódź, Mysłowice, Piekary Śląskie, Piotrków Trybunalski, Ruda Śląska, Siemianowice Śląskie, Świętochłowice, Wałbrzych, Włocławek	52,16-45,21

* Miasta wymieniono w kolejności alfabetycznej.

2. Bezpieczeństwo publiczne: lepiej mieszkać w mniejszym mieście

W sumie w 2016 r. w całej Polsce doszło do **ponad 748 tys. przestępstw**, rok wcześniej odnotowano ich prawie 800 tys., a w 2014 r. – prawie 868 tys. Jak wynika z danych Komendy Głównej Policji, spadła przede wszystkim liczba przestępstw kryminalnych – mniej było m.in. rozbójów, bójek, napadów, kradzieży samochodów i włamań. Odnotowano ich ponad 490 tys., mniej niż w 2015 r. (prawie 523 tys.) i o prawie 100 tys. mniej niż w 2014 r. (ponad 589 tys.). Średnia dzienna liczba tych przestępstw spadła o 88 w stosunku do 2015 r. i o 269 w stosunku do 2014 r. Faluje liczba przestępstw gospodarczych (np. wyłudzeń, oszustw) – w 2016 r. było ich ponad 150 tys., w 2015 r. – 168 tys., a w 2014 r. – 161 tys. Choć w zeszłym roku ich liczba nominalnie spadła, to zwiększa się ich udział w ogóle przestępstw (z 19 proc. w 2014 r. do 20 proc. w 2016 r.).

Przestępczość się zmienia i coraz częściej dokonywana jest elektronicznie. Przed laty więcej było przemycy, dzisiaj przestępcy stają się bardziej wyrafinowani. W 2016 r. miały miejsce 423 przestępstwa wyłudzeń VAT i innych podatków. Każda ze spraw generowała straty od kilku do kilkudziesięciu milionów złotych – łącznie blisko 700 mln (Zawadka, 2017). Skala tej działalności była na tyle duża, że zajęli się nią dawni gangsterzy z mafii pruszkowskiej, których na początku 2017 r. schwytała policja. Ewolucja świata przestępczego sprawia, że samorządy mają nowe wyzwania w dziedzinie zapewniania bezpieczeństwa publicznego. Zadania władz lokalnych coraz częściej stają się bardziej skomplikowane niż np. pomoc w ograniczaniu przestępczości w części dzielnic.

Zamość, Biła Podlaska i Przemyśl liderami

W naszym zestawieniu najbezpieczniejszym miastem pod względem skuteczności działania organów ścigania, a także niskiego poziomu różnego rodzaju przestępczości oraz występowania sytuacji zagrożenia, jak pożary, jest **Zamość** (81,13 pkt.). Druga jest **Biła Podlaska** z 76,63 pkt., a trzeci **Przemyśl** – 76,18 pkt. Wśród liderów są także **Siedlce, Konin, Tarnów i Olsztyn**.

Co ciekawe, pierwsze dwa w rankingu miasta łączy to, że wojewoda co roku zakazuje w nich odpalania fajerwerków i sztucznych ogni w grudniu i styczniu (z wyjątkiem Sylwestra), a zakłócanie porządku grozi karą grzywny. Zakazy takie istnieją w części regionów Polski i są stosowane z różnymi skutkami, bo do największej liczby wypadków z ogniem dochodzi właśnie w tym okresie.

Najgorsze wyniki w tym zestawieniu otrzymały **Sopot, Legnica, Wałbrzych, Chorzów, Nowy Sącz i Wrocław**. W tym wymiarze rankingu większość dużych miast została zaklasyfikowana do niższych kategorii. W pierwszej dwudziestce są tylko dwie metropolie: **Bydgoszcz** – dziewiąte miejsce i **Lublin** – 11. Pozostałe miasta na czele zestawienia mają małą lub bardzo małą liczbę mieszkańców (poniżej 60 tys.).

Dlaczego liderem jest Zamość? Najwyższą lokatę tego miasta w zestawieniu pomagają zrozumieć działające w mieście instytucje. Obok Komendy Miejskiej Policji, Straży Pożarnej i Straży Miejskiej w mieście jest też wojsko. W Zamościu stacjonuje 3. Batalion Zmechanizowany, który jest podporządkowany 1. Brygadzie Pancernej

w Wesolej. Ponadto renesansowe stare miasto wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO powoduje, że ścisłe centrum miasta jest lepiej chronione niż w wielu innych miejscowościach. Z drugiej strony turystów nie ma na tyle wielu, żeby spowodować wzrost przestępczości. W większości wskaźników z tej kategorii miasto jest najlepsze lub dużo lepsze od średniej.

Policja jest najbardziej skuteczna w Lesznie, Piekarach Śląskich i Nowym Sączu. Ponad 80 proc. sprawców przestępstw w tych miastach jest wykrywana. Wysoko są także Chełm – 77 proc., Wałbrzych, Tarnów i Zamość – po 75 proc. Średnia dla miast wynosi 65

proc. i wynik podobny do niej uzyskują: Legnica, Konin, Świętochłowice i Gorzów Wielkopolski. Najstabsze wyniki mają komendy policji z Sopotu – 52 proc., Rzeszowa – 50 proc., Krakowa – 49 proc., Gdańska – 48 proc., Wrocławia – 46 proc., Łodzi – 45 proc. i Warszawy – 42 proc. Stolica ma najgorszy wynik ze wszystkich badanych miast z powodu wielkości miasta i dużych przepływów ludności, co utrudnia pracę służbom ścigania.

Zamość, Łomża i Białystok mają najmniejszą liczbę przestępstw na 1 tys. mieszkańców. Na 1 tys. zamieszkańców przypada około 19 przestępstw rocznie (średnio w latach 2013-2015), w Łomży liczba jest zbliżona,

Ranking bezpieczeństwa publicznego miast

	Miasto	Wynik
1	Zamość	81,13
2	Biała Podlaska	76,63
3	Przemysł	76,18
4	Siedlce	72,86
5	Konin	72,19
6	Tarnów	71,75
7	Olsztyn	70,46
8	Krosno	70,15
9	Bydgoszcz	69,60
10	Płock	69,56
11	Lublin	68,93
12	Rzeszów	68,86
13	Tarnobrzeg	68,52
14	Łomża	67,73
15	Białystok	67,68
16	Kielce	67,65
17	Ostrołęka	67,44
18	Radom	67,40
19	Leszno	67,27
20	Bielsko-Biała	66,17

	Miasto	Wynik
21-30*	Chełm, Częstochowa, Elbląg, Grudziądz, Jastrzębie-Zdrój, Kalisz, Opole, Piotrków Trybunalski, Skierniewice, Słupsk	66,15-63,54
31-40*	Kraków, Jelenia Góra, Koszalin, Łódź, Rybnik, Suwałki, Świnoujście, Warszawa, Zielona Góra, Żory	62,98-60,28
41-50*	Gdańsk, Gdynia, Jaworzno, Mysłowice, Piekary Śląskie, Poznań, Siemianowice Śląskie, Szczecin, Toruń, Tychy	59,53-56,72
51-66*	Bytom, Chorzów, Dąbrowa Górnicza, Gliwice, Gorzów Wielkopolski, Katowice, Legnica, Nowy Sącz, Ruda Śląska, Sopot, Sosnowiec, Świętochłowice, Wałbrzych, Włocławek, Wrocław, Zabrze	56,35- 44,05

* Miasta wymieniono w kolejności alfabetycznej.

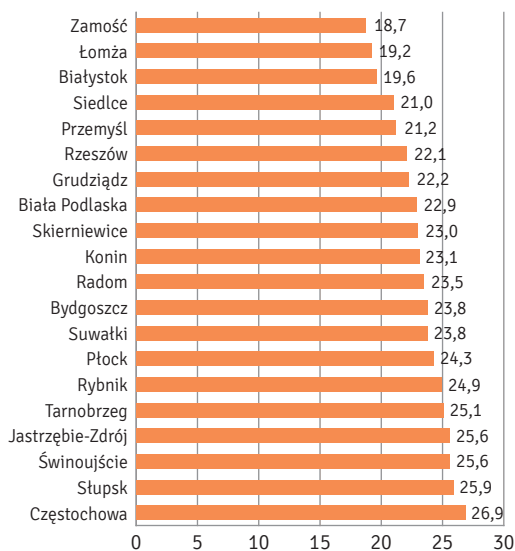
2. Bezpieczeństwo publiczne: lepiej mieszkać w mniejszym mieście

a w Białymstoku wyższa o jedno. Dobre wyniki mają także Siedlce, Przemyśl, Rzeszów i Grudziądz z 21-22 przestępstwami na 1 tys. mieszkańców. Wśród miast, w których przestępczość jest niska, dominują mniejsze, m.in. Skierniewice, Konin, Radom – po 23 przestępstwa na 1 tys. mieszkańców. Średnia dla wszystkich miast wynosi 32 na 1 tys. osób. Najwięcej przestępstw policja stwierdza w Sopocie – 63 na 1 tys. mieszkańców, w Chorzowie – 62, Nowym Sączu – 55, Katowicach – 56 i Legnicy – 54. Warszawa jest 31. w Polsce pod tym względem.

Najmniej przestępstw gospodarczych per capita jest w Świnoujściu, Łomży i Tarnobrzegu. Liderzy tej kategorii osiągają wynik dwóch-trzech przestępstw tego rodzaju na 1 tys. zameldowanych osób rocznie (średnio w latach 2013-2015). Podobnie niskie wyniki ma Ruda Śląska, Białystok, Grudziądz – po trzy przestępstwa gospodarcze na 1 tys. mieszkańców. Zamość jest dopiero 19. z czterema przestępstwami gospodarczymi na 1 tys. osób. Średnia jest jednak wyższa i wynosi siedem czynów na 1 tys. osób, a w niektórych miastach rezultaty są kilkukrotnie wyższe. W Chorzowie ma miejsce 26 wyłudzeń i oszustw finansowych na 1 tys. mieszkańców – to rekord wśród badanych miast. Podobnie wysokie wyniki mają także Nowy Sącz – 23, Ostrołęka – 21, Piekary Śląskie – 15 i Sopot – także 15 na 1 tys. osób. Stolica Polski zajmuje dziewiąte miejsce w rankingu – wprawdzie w Warszawie dochodzi do największej liczby oszustw, ale w relacji do liczby mieszkańców przestępczość gospodarcza okazuje się dużo niższa niż w śląskich czy pomorskich miastach.

Najczęściej kradną w Sopocie, Legnicy i Katowicach. W tych miastach stwierdzono najwięcej przestępstw przeciwko mieniu w relacji do liczby mieszkańców. W Sopocie to rekordowe 42 kradzieże na 1 tys. osób rocznie (średnio w latach 2013-2015), w Legnicy – 36 a w Katowicach – 35. Podobnie wysoki wynik jest we Wrocławiu – 33, Poznaniu – 29 i Chorzowie – 28. Stolica jest dopiero 20. z równo 20 kradzieżami na 1 tys. warszawiaków. Przeciętny wynik dla miast to 19, a liderami z najmniejszą liczbą przestępstw przeciwko mieniu są: Zamość – 9 na 1 tys. mieszkańców, Białystok i Tarnobrzeg – 11 i Jaworzno – 12. Wysoko jest także śląskie Jastrzębie-Zdrój, które zajęło 12. miejsce z wynikiem tylko 13 kradzieży na 1 tys. osób rocznie.

20 miast o najniższej liczbie przestępstw stwierdzonych na tysiąc mieszkańców w latach 2013-2015

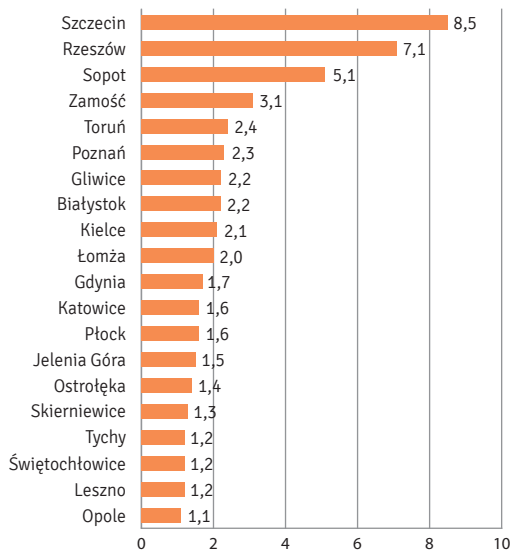


Źródło: Komenda Główna Policji.

Straż miejska i policja mają oko na obywateli w Szczecinie. Najwięcej kamer monitoringu jest w Szczecinie, Rzeszowie, Sopocie i Zamościu. W Szczecinie 8,5 kamery przypada na km², w Rzeszowie – 7,1, w Sopocie – 5,1, a w Zamościu – 3,1. Wysoko w tym zestawieniu jest też Toruń, Poznań, Gliwice i Białystok. Przeciętny wynik w miastach to 1,1 kamery na km², Warszawa jest 29. spośród 66 miast. Najmniej kamer jest w Mystowicach, Świnoujściu, Gorzowie Wielkopolskiej i Nowym Sączu – mniej niż 0,2 kamery na km².

Najwięcej pożarów i podpaień na Śląsku i Dolnym Śląsku. Do największej liczby pożarów dochodzi w Piekarach Śląskich, Wałbrzychu, Legnicy i Jeleniej Górze. W Piekarach dochodzi do dziewięciu pożarów na 1000 osób rocznie, w Wałbrzychu – do ośmiu, w Legnicy i Jeleniej Górze – po sześć. Wiele pożarów, w których interweniuje straż pożarna, ma miejsce w województwie śląskim: w Bytomiu, Zabrze, Świętochłowicach i Dąbrowie Górniczej – wszędzie po sześć rocznie na 1000 osób. Przeciętna liczba wynosi około czterech pożarów na 1000 osób. Najmniej pożarów

20 miast z największą liczbą kamer na km² powierzchni według stanu na koniec 2016 r.



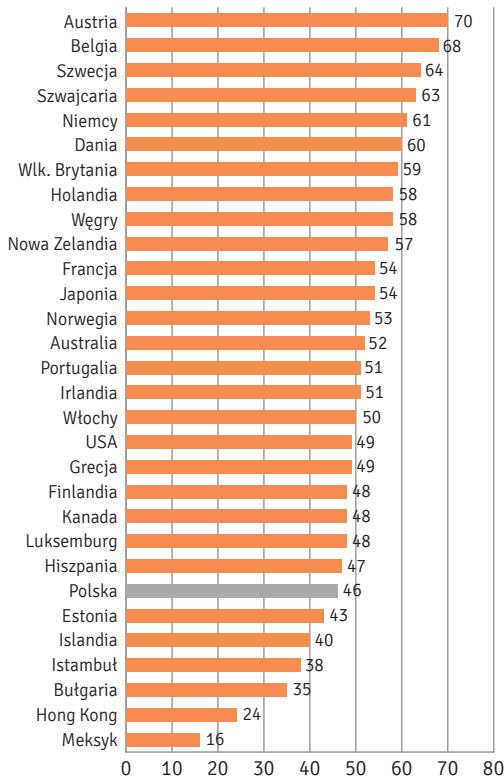
Źródło: Urzędy Miast, Zarządy Dróg Miejskich i Straż Miejska.

ma miejsce w Tarnowie, Lesznie, Białymstoku, Olsztynie i Rzeszowie – około dwóch na 1000 mieszkańców. Warszawa także ma niezły wynik – jest 15. pod względem najmniejszej liczby pożarów, a np. Zamość jest dziewiąty.

Straż pożarna najczęściej interweniuje w Sopocie.

Ta służba podejmuje działania w sytuacjach zagrożenia życia i zdrowia ludności w pożarach czy wypadkach. W turystycznym Sopocie na 100 osób przypada aż 18 tego typu interwencji rocznie. Na drugim miejscu pod tym względem są Piekary Śląskie – 17, trzeci jest Bytom ze zbliżoną liczbą, a dalej plasują się Wrocław, Mysłowice i Świnoujście – po 15. Przeciętnie straż pożarna w ciągu roku interweniuje w 11 przypadkach na 100 osób mieszkających w danym mieście. Wskaźniki te są najniższe w Białymstoku – cztery na 100 mieszkańców, Zamościu, Rzeszowie, Łomży – po sześć i Olsztynie – siedem. W Warszawie dochodzi do ośmiu tego typu interwencji, co sprawia, że miasto zajmuje 14. lokatę. pod względem najmniejszej liczby wezwań straży pożarnej.

Odsetek ofiar przestępstw, które informują o nich organy ścigania w wybranych krajach i miastach*



*Ostatnie tego typu badania zostały zrealizowane na świecie w latach 2004-2005.

Źródło: Dijk et. al. Dijk, Kesteren i Smit, (2007).

Obywatele mapują zbrodnie i wykroczenia. W całej Polsce od września 2016 r. realizowany jest projekt „Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa”. Narzędzie internetowe służy do sygnalizowania policji miejsc, które w odczuciu mieszkańców są niebezpieczne. Należy pamiętać o tym, że władze nie traktują zgłoszeń na mapie jako wezwań do natychmiastowych interwencji. W takich przypadkach należy korzystać ze zgłoszeń telefonicznych pod nr 112 lub 997. Informacje, które można przekazać za pomocą mapy, uwzględniają wybrane kategorie przestępstw i wykroczeń, jak i zagrożenia, które w odczuciu mieszkańców negatywnie wpływają na ich poczucie bezpieczeństwa. Są tam m.in. kategorie

2. Bezpieczeństwo publiczne: lepiej mieszkać w mniejszym mieście

dotyczące bezpieczeństwa w ruchu drogowym, patologie społeczne, jak spożywanie alkoholu w miejscach zabronionych, utonięcia, znęcanie się nad zwierzętami etc.

Półowa przestępstw nie jest raportowana. Przy różnego rodzaju zestawieniach dotyczących bezpieczeństwa istotne jest pytanie czy możemy ufać danym policji i czy w niektórych regionach ludzie rzeczywiście częściej kradną. Poza oficjalnymi danymi istnieje szereg przestępstw, które nie są rejestrowane. Badania wiktymologiczne (m.in. European Survey on Crime and

Safety) pozwalają oszacować skalę zjawiska. Wyniki ostatniej edycji z lat 2004-05 (nie ma nowszych danych) sugerują, że w Polsce udział nieujawnianych zdarzeń w całej przestępczości należy do najwyższych w Europie. Tylko 43 proc. przestępstw jest zgłaszanych policji i pokazywanych w statystykach (uwzględniono kradzieże samochodu, roweru, włamania i usiłowania włamań do mieszkania oraz kradzieże własności osobistej). Średnia dla całej Europy wynosi 54 proc. Oznacza to, że należy traktować dane o poziomie przestępczości w Polsce z dużą ostrożnością.

3. Otwartość na innych: na czele Nowy Sącz

W Polsce rośnie liczba śledztw dotyczących przestępstw na tle rasistowskim. Ofiarami agresji są najczęściej muzułmanie, rzadziej Żydzi i Romowie. W ubiegłym roku prokuratury w kraju prowadziły 1631 śledztw w sprawie napaści czy wyzwisk motywowanych nienawiścią – popełnionych z pobudek rasistowskich, antysemitycznych czy ksenofobicznych. To o 83 przypadki więcej niż w 2015 r. Prawie dwukrotnie wzrosła liczba spraw, w których celem działania sprawców były osoby wyznania muzułmańskiego – z 192 do 362.

Najczęstsze sprawy motywowane nienawiścią to propagowanie faszyzmu i nawoływanie do nienawiści na tle różnic m.in. narodowościowych, etnicznych, rasowych – takich spraw było 606 (czyli 37 proc. wszystkich), a także publicznego znieważenia lub naruszenia nietykalności z tych powodów. Wciąż blisko połowę spraw tego rodzaju śledczy umarzają, choć coraz rzadziej z powodu niewykrycia sprawców. O ile w 2013 r. było to przyczyną 42 proc. umorzeń, to w roku ubiegłym – tylko 25 proc.

Tendencję wzrostową potwierdzają także przestępstwa tego rodzaju stwierdzone przez policję – odnotowała ona w 2016 r. 765 czynów z art. 257 kodeksu karnego, rok wcześniej – 768, ale jeszcze w 2014 r. było ich tylko 262.¹ Jak pokazują dane, otwartość na inne kultury nie jest rozłożona równomiernie. Są miasta, w których takich przestępstw dokonuje się więcej, a także takie, w których policja jest bardziej świadoma tego, jak je wykrywać.

Najbardziej otwarte są Nowy Sącz, Sopot i Zielona Góra

Wyniki w kategorii najbardziej otwartych miast powstały na podstawie przeliczenia, w których miastach najwięcej Ukraińców, Rosjan, Białorusinów i innych cudzoziemców znajduje pracę, a także popełnianych jest najmniej przestępstw na tle rasowym i propagowania faszyzmu (relatywnie do wielkości miejscowości).

Liderem tego zestawienia jest **Nowy Sącz**, który uzyskał aż 87,04 pkt. na 100 możliwych. Na drugim miejscu jest **Sopot** – 58,43 pkt., a na trzecim **Zielona Góra** – 56,17 pkt. Dalej są też **Siedlce**, **Bydgoszcz**, **Gdynia** i **Kalisz**. Przeciętny wynik w miastach wynosi 48,68 pkt., ale niektóre uzyskały wyniki dużo niższe, nawet bliskie zera punktów. Najmniej punktów otrzymały **Przemyśl**, **Tarnów**, **Lublin**, **Bielsko-Biała**, **Chełm**, **Chorzów** i **Białystok**. Warszawa zajęła w tym zestawieniu miejsce poza pierwszą dwudziestką.

Nowy Sącz, przeszło 80-tys. miasto z Sądeczyny, jedno z najstarszych w Małopolsce, jest dziś w kraju stolicą otwartości. Przez lata miasto gościło Wyścig Pokoju czy Tour de Polonge, a po dziś dzień jest miejscem, w którym mieszkają się kultury i religie. W Nowym Sączu pracuje ponad 10 tys. legalnie zatrudnionych na umowę o pracę obcokrajowców (w tym blisko 6 tys. Ukraińców). Do tego dochodzi spora liczba cudzoziemców przyjeżdżających pracować na umowy o dzieło, a ponad 1 tys. prowadzi na terenie tego miasta firmy. Miasto ma 20 partnerów międzynarodowych i krajowych (m.in. Narwik w Norwegii, czy Netanja w Izraelu).

Najwięcej obcokrajowców znajduje pracę w Nowym Sączu, Warszawie i Sopocie – licząc na 1 tys.

Przypisy:

1 Przystępstwa z kategorii art. 257 kodeksu karnego: „Kto publicznie znieważa grupę ludności albo poszczególną osobę z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu jej bezwyznaniowości lub z takich powodów narusza nietykalność cielesną innej osoby, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”.

3. Otwartość na innych: na czele Nowy Sącz

mieszkańców w wieku produkcyjnym (15-64). W Nowym Sączu na 1 tys. osób przypada 280 pozwoleń na pracę dla obcokrajowców. W Warszawie ta liczba jest dwukrotnie mniejsza i wynosi 128, a w Sopocie – 91. Innymi miastami, które przyciągają proporcjonalnie wielu obcokrajowców są Zielona Góra – 73 pozwolenia na tys. osób, Opole – 65, Siedlce – 54, Bydgoszcz – 39, Gdańsk – 38 i Biała Podlaska – 30. Przeciętny wynik dla miast na prawach powiatu to 19 pozwoleń na 1 tys. osób w wieku produkcyjnym. Najstabsze wyniki i jednocześnie najniższą atrakcyjność dla obcokrajowców mają Wałbrzych – mniej niż jedno pozwolenie na 1 tys. osób, Ruda Śląska, Jastrzębie-Zdrój, Świętochłowice – po jednym pozwoleniu i Chorzów – dwa.

Dla Ukraińców najbardziej atrakcyjne są Nowy Sącz, Warszawa, Opole i Zielona Góra. W Nowym Sączu na 1 tys. osób w wieku produkcyjnym przypada rocznie 258 pozwoleń na pracę dla obywateli Ukrainy. W Warszawie to 85, w Opolu – 56, w Zielonej Górze – 50. Popularnymi miejscami przyjazdów Ukraińców są także Bydgoszcz, Gdańsk, Siedlce, Sopot i Rzeszów. W innych miastach pozwoleń na pracę jest stosunkowo niewiele – średnio 13 na 1 tys. osób, a w 12 proc. miast liczba pozwoleń w relacji do populacji jest mniejsza od jednego. Te miasta to Świętochłowice, Jastrzębie-Zdrój, Siemianowice Śląskie, Chorzów, Wałbrzych, Suwałki, Tarnobrzeg i Ruda Śląska.

Ranking otwartości na innych

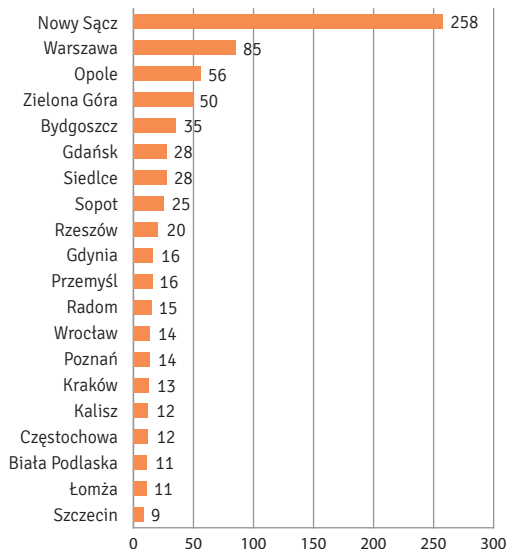
	Miasto	Wynik
1	Nowy Sącz	87,04
2	Sopot	58,43
3	Zielona Góra	56,17
4	Siedlce	55,21
5	Bydgoszcz	54,44
6	Gdynia	53,05
7	Kalisz	52,67
8	Radom	52,47
9	Biała Podlaska	52,27
10	Gdańsk	52,13
11	Opole	51,34
12	Poznań	51,29
13	Płock	51,20
14	Jaworzno	51,00
15	Żory	50,82
16	Skierniewice	50,64
17	Świnoujście	50,58
18	Konin	50,36
19	Szczecin	50,32
20	Tarnobrzeg	50,19

	Miasto	Wynik
21-30*	Bytom, Częstochowa, Grudziądz, Jelenia Góra, Łódź, Ostrotęka, Toruń, Tychy, Warszawa, Włocławek	50,12-49,28
31-40*	Dąbrowa Górnicza, Gliwice, Kielce, Koszalin, Kraków, Ruda Śląska, Sosnowiec, Suwałki, Wrocław, Zabrze	49,17-48,54
41-50*	Elbląg, Jastrzębie-Zdrój, Katowice, Legnica, Piekary Śląskie, Rybnik, Rzeszów, Słupsk, Świętochłowice, Wałbrzych	48,45-47,27
51-66*	Białystok, Bielsko-Biała, Chełm, Chorzów, Gorzów Wielkopolski, Krosno, Leszno, Łomża, Lublin, Mysłowice, Olsztyn, Piotrków Trybunalski, Przemyśl, Siemianowice Śląskie, Tarnów, Zamość	47,27-0,65

* Miasta wymieniono w kolejności alfabetycznej.

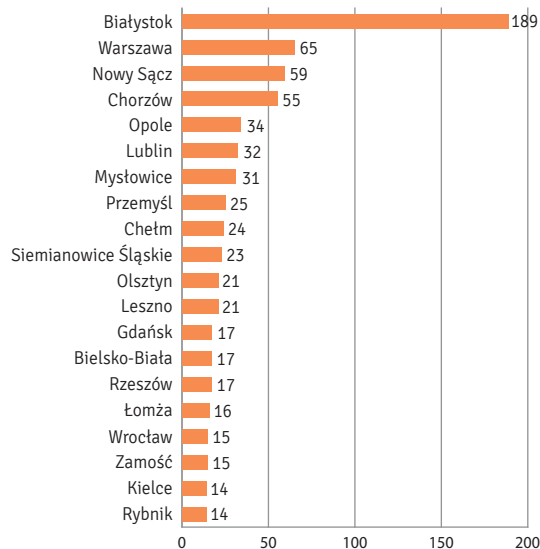
20 miast do których przyjeżdża do pracy najwięcej Ukraińców

Liczba pozwoleń na pracę wydawanych w ciągu roku w relacji do populacji osób w wieku produkcyjnym (15-64) średnio w latach 2013-2015



Źródło: Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

20 miast w których stwierdzane jest najwięcej przestępstw propagowania faszystwu i totalitaryzmu (art. 256 kk) na milion mieszkańców



Źródło: Komenda Główna Policji.

Faszystwo jest propagowane najczęściej w Białymstoku, Warszawie i Nowym Sączu. W tych miastach policja stwierdza najwięcej przestępstw z art. 256 kodeksu karnego², czyli propagowania faszystwu lub totalitaryzmu. W Białymstoku jest to zastraszające 189 przypadków na 1 mln mieszkańców, w stolicy, w której co roku organizowane jest kilkaset marszów i protestów, to 65 przypadków na milion, w Nowym Sączu – 59. W dalszej kolejności plasują się Chorzów, Opole, Lublin i Mysłowice. Przeciętnie w miastach na prawach powiatu 14 takich przestępstw przypada na 1 mln osób. W niektórych nie ma ich prawie wcale – to Sopot, Jelenia Góra, Konin, Kalisz, Tarnobrzeg, czy Biała Podlaska. W Krakowie jest 13 takich przypadków na milion.

Tam gdzie mieszkają obcokrajowcy dochodzi do największej liczby przestępstw na tle rasowym. Wyjątkiem jest Białystok, gdzie liczba takich czynów jest wysoka mimo stosunkowo niewielkiej obecności

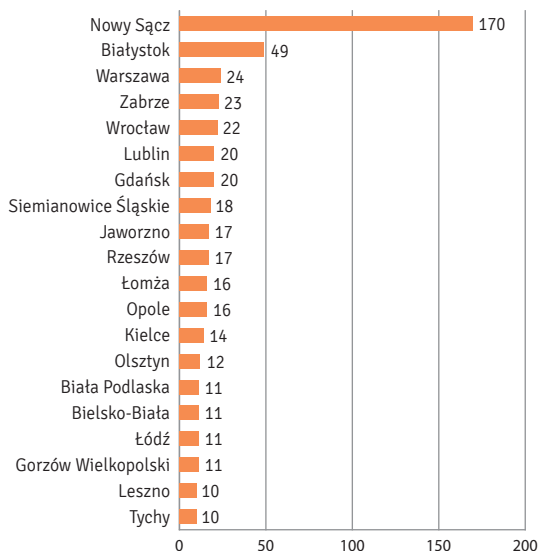
cudzoziemców. Przestępstw z art. 257 kk stwierdzono najwięcej w Nowym Sączu – 170 na 1 mln mieszkańców, w drugim Białymstoku – 49, w Warszawie – 24. Stosunkowo dużo przestępstw tego typu było też w Zabrze, Wrocławiu i Lublinie. Poza Białymstokiem w miastach, w których pracuje niewielu obcokrajowców, tego typu przestępstw prawie nie stwierdzono – tak było w Skierniewicach, Ostrołęce, Siedlcach, Tarnowie, Piekarach Śląskich, Gliwicach i Chorzowie oraz innych śląskich miastach. Dane te mogą być jednak jeszcze bardziej zaniżone (średnia ogólnopolska 10 stwierdzonych przestępstw na 1 mln mieszkańców) niż dotyczące przestępczości ogółem. Po pierwsze, można przypuszczać, że jeszcze mniej cudzoziemców (niż Polaków) zgłasza ataki i podobne przestępcze zachowania na policję. Po drugie, wysoka liczba przestępstw tego rodzaju w Nowym Sączu w relacji do populacji może także wynikać ze świadomości policji co do skali problemu i odpowiedniej działalności prewencyjnej.

Przypisy:

2 Art. 256. Propagowanie faszystwu lub totalitaryzmu § 1. Kto publicznie propaguje faszystowski lub inny totalitarny ustrój państwa lub nawołuje do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. § 2. Tej samej karze podlega, kto w celu rozpowszechniania produkuje, utrwala lub sprowadza, nabywa, przechowuje, posiada, prezentuje, przewozi lub przesyła druk, nagranie lub inny przedmiot, zawierające treść określoną w § 1 albo będące nośnikiem symboliki faszystowskiej, komunistycznej lub innej totalitarnej. § 3. Nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego określonego w § 2, jeżeli dopuścił się tego czynu w ramach działalności artystycznej, edukacyjnej, kolekcjonerskiej lub naukowej. § 4. W razie skazania za przestępstwo określone w § 2 sąd orzeka przepadek przedmiotów, o których mowa w § 2, chociażby nie stanowiły własności sprawcy.

3. Otwartość na innych: na czele Nowy Sącz

20 miast, w których stwierdzone jest najwięcej przestępstw na tle rasowym (art. 257 kk) na milion mieszkańców



Źródło: Komenda Główna Policji.

Na stadionach bezpieczniej, ale pozostał problem z rasizmem.

W sezonie 2014/15 odbyło się 296 meczów piłkarskiej Ekstraklasy, z czego 59 było imprezami podwyższonego ryzyka – teoretycznie więc co piąty mecz rozgrywany w najwyższej lidze mógłby być niebezpieczny³. W kolejnym sezonie 2015/16 imprezami podwyższonego ryzyka było 67 meczów na 296. Z drugiej strony, już w sezonie 2014/15 o 83 proc. poprawiło się bezpieczeństwo w porównaniu do poprzedniego sezonu – tylko na jednym meczu doszło do użycia przemocy. Gorzej jest z incydentami o charakterze rasistowskim – w sezonie 2014/15 w Ekstraklasie doszło do dwóch, a w I lidze do czterech, ale w kolejnym sezonie było ich już dziesięć w Ekstraklasie i siedem w I lidze. Powszechnym problemem są wulgarne i wrogie okrzyki o podłożu rasistowskim: w Ekstraklasie było ich 202 w sezonie 2014/15 i 212 w sezonie 2015/16, w I lidze 117 w sezonie 2014/15 i 116 w sezonie 2015/16. Europejska Komisja przeciw Rasizmowi i Nietolerancji wskazuje, że w Polsce od początku dekady nic się nie poprawiło w kwestii nienawiści na tle rasowym i narodowościowym.

Przypisy:

³ Dane Ekstraklasy (2015, 2016) i PZPN (2015, 2016)

4. Bezpieczeństwo indywidualne: najlepiej nad morzem

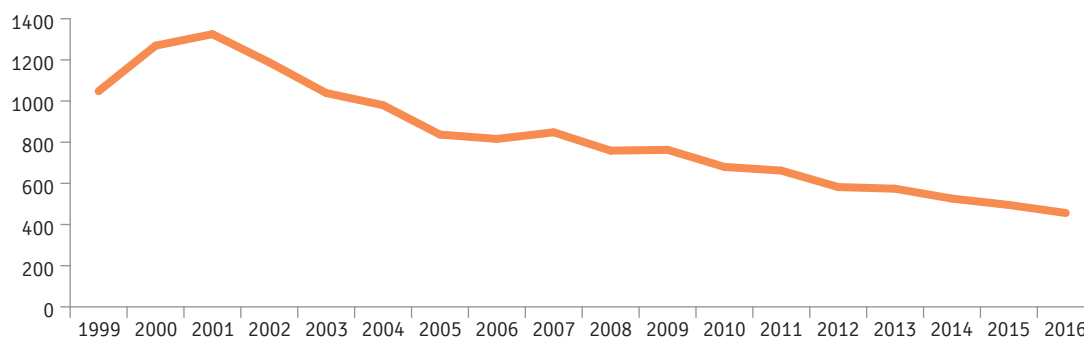
Innym ważnym wymiarem naszego bezpieczeństwa jest to osobiste – jak czujemy się we własnym domu, albo czy nasza okolica wzbudza w nas zaufanie. Już na pierwszy rzut oka można sądzić, że sytuacja się poprawia – oceny stanu bezpieczeństwa w Polsce od blisko dekady utrzymują się na wysokim poziomie. W 2016 r. okazały się wyjątkowo dobre, najlepsze od kąd CBOS prowadzi pomiary. Zdecydowana większość badanych (89 proc.) uważa Polskę za kraj, w którym żyje się bezpiecznie – w 1999 r. było to tylko 33 proc. Przeciwnie zdanie w tej kwestii ma tylko 9 proc. ankietowanych (18 lat temu – 64 proc.). Lepsze od dotychczasowych są także oceny stanu bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania – 95 proc. ankietowanych ocenia, że mieszka w miejscu spokojnym i bezpiecznym.

W ostatnim roku wyraźnie zmalało także poczucie zagrożenia przestępczością. Obecnie trzy piąte ankietowanych (60 proc.) nie obawia się, że może paść

ofiara przestępstwa, w 2015 r. było to 49 proc. badanych (CBOS, 2017). Spada także liczba zabójstw: w 2016 r. policja stwierdziła 456, w 2015 r. było to 495, a w 2014 r. – 526. Do 90 proc. zabójstw dochodzi na tle nieporozumień rodzinnych czy towarzyskich. Sprawca i ofiara wcześniej się znają, dlatego przestępstwa takie silnie oddziałują na wyobraźnię mieszkańców w miastach, w których dochodzi do większej ich liczby.

Polacy pytani o sytuacje, które wzbudzają u nich największy lęk wymieniają przede wszystkim (Cieśla, 2017): zamachy terrorystyczne (38 proc.), napływy uchodźców do Polski (37 proc.), nową wojnę (28 proc.), zubożenie na starość (27 proc.), niepewną przyszłość rodziny i dzieci (26 proc.), utratę pracy (22 proc.), a także dalsze rządy PiS (22 proc.), wprowadzenie euro w Polsce (19 proc.). Dopiero na dziewiątym miejscu wymieniają lęk przed przestępczością, kradzieżą lub pobiciem (18 proc.).

■ Liczba zabójstw stwierdzonych w Polsce w latach 1999-2016



Źródło: Komenda Główna Policji.

Nadmorscy liderzy

Miastem, w którym mieszkańcy czują się najbezpieczniej, ufają innym, a także występuje najmniej przemocy domowej i wypadków przy pracy jest **Sopot**. Nadmorski kurort uzyskał 77,54 pkt., o 10 pkt. więcej niż druga w tym zestawieniu **Gdynia** i trzecie **Świnoujście**. Kolejne w zestawieniu są **Tychy**, **Słupsk**, a dalej **Koszalin**, **Kraków**, **Ostrołęka**, **Gdańsk** i **Warszawa** (dziesiąta). Co ciekawe, w pierwszej dziesiątce jest więc całe Trójmiasto.

Najniższe wskaźniki indywidualnego bezpieczeństwa są w **Białej Podlaskiej**, **Bytomiu**, **Chorzowie**, **Częstochowie**, ale też w **Wałbrzychu**, **Radomiu** i **Włocławku**. Miasta te uzyskały wyniki na poziomie niższym od 50 pkt. To znacznie mniej od wartości przeciętnej wynoszącej 53,56 pkt. Najniższy wynik jednego z maruderów wyniósł jedynie 36,33 pkt., co oznacza, że mieszkańcy czują się w tym mieście bardzo źle.

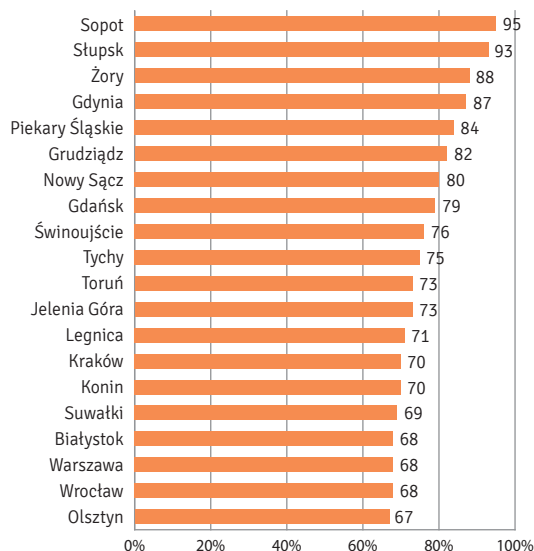
Ranking bezpieczeństwa indywidualnego w miastach

	Miasto	Wynik
1	Sopot	77,54
2	Gdynia	66,81
3	Świnoujście	66,20
4	Tychy	64,15
5	Słupsk	64,02
6	Koszalin	63,49
7	Kraków	62,99
8	Ostrołęka	62,85
9	Gdańsk	62,62
10	Warszawa	62,10
11	Wrocław	61,13
12	Legnica	60,92
13	Rzeszów	60,61
14	Olsztyn	60,51
15	Toruń	60,33
16	Żory	59,85
17	Łomża	59,68
18	Konin	58,20
19	Katowice	57,62
20	Gliwice	57,34

	Miasto	Wynik
21-30*	Bielsko-Biała, Chełm, Lublin, Nowy Sącz, Opole, Piekary Śląskie, Poznań, Siedlce, Siemianowice Śląskie, Zielona Góra	57,34- 55,29
31-40*	Białystok, Kielce, Leszno, Przemyśl, Skierniewice, Sosnowiec, Szczecin, Świętochłowice, Zabrze, Zamość	54,75- 51,74
41-50*	Bydgoszcz, Grudziądz, Jastrzębie-Zdrój, Kalisz, Mysłowice, Płock, Ruda Śląska, Rybnik, Suwałki, Tarnów	51,56- 47,90
51-66*	Biała Podlaska, Bytom, Chorzów, Częstochowa, Dąbrowa Górnicza, Elbląg, Gorzów Wielkopolski, Jaworzno, Jelenia Góra, Krosno, Łódź, Piotrków Trybunalski, Radom, Tarnobrzeg, Wałbrzych, Włocławek	47,65- 36,33

* Miasta wymieniono w kolejności alfabetycznej.

20 miast z najwyższym odsetkiem mieszkańców zadowolonych z mieszkania w danej miejscowości



Źródło: Obliczenia własne na podstawie Diagnozy Społecznej z 2015 r.

Problemem lidera zestawienia, czyli Sopotu, są bójki i starcia pod klubami pod wpływem alkoholu. Prasa lokalna, a także media ogólnopolskie często je nagłaśniają, wywierając presję na lokalne władze. Tylko w 2016 r. dzięki finansowej pomocy sopockiego magistratu policja przeprowadziła blisko 300 dodatkowych patroli. Ponadto w okresie letnim miastu pomagają komendy z Gdańska i Gdyni – do Sopotu kierowani są funkcjonariusze prewencji, którzy patrolują pieszo znaną ul. Bohaterów Monte Cassino, okoliczne ulice, trasy dojazdu do centrum, a także rejon dworca, perony SKM i PKP. Między innymi dzięki tej pomocy ulice miasta patroluje codziennie kilkudziesięciu policjantów, którzy są widoczni dla mieszkańców miasta. Dla odczuwanego bezpieczeństwa nie bez znaczenia jest też poziom zamożności mieszkańców, który jest relatywnie wysoki, a także rzadko występujące patologie społeczne (mierzone np. składanymi „niebieskimi kartami” w sprawie przemocy domowej).

95 proc. sopocian jest zadowolonych z miejscowości, w której mieszkają. Niezadowolonych jest tylko 5 proc.

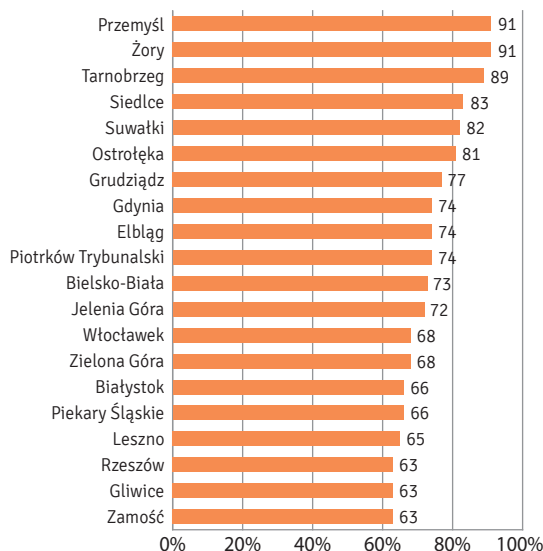
– to najlepszy wynik w Polsce. Zbliżony poziom zadowolenia ze swojego miasta jest w Słupsku – 93 proc., wysoki także w Żorach – 88 proc., Gdyni – 87 proc. i Piekarach Śląskich – 84 proc. Bardzo dobre rezultaty ma także Grudziądz, Nowy Sącz i Gdańsk. Co ciekawe, nieco więcej krakowian (70 proc.) jest zadowolonych ze swojego miasta niż warszawiaków (68 proc.). Przeciętny poziom zadowolenia wynosi około 59 proc., ale jest szereg miast, które nie cieszą się popularnością wśród mieszkańców. Z mieszkania w Wałbrzychu cieszy się tylko 24 proc. mieszkańców – to najniższy wynik z 66 badanych miast. Podobnie niskie wartości notuje także Włocławek (27 proc.), Przemyśl (35 proc.), Tarnów czy Elbląg (36 proc.).

Ostrołęka, Łomża, Sopot i Chełm – tam mieszkańcy czują się bezpiecznie. W Ostrołęce odsetek ten wynosi 77 proc., w Łomży – 75 proc., w Sopocie – 70 proc., a w Chełmie – 69 proc. Bardzo wysoki poziom zadowolenia z bezpieczeństwa w mieście występuje też w Siedlcach, Słupsku, Olsztynie, Przemyślu, Piekarach Śląskich i Jeleniej Górze (60-69 proc.). Średnia dla miast na prawach powiatu wynosi 48 proc., a w wielu dużych miastach ten wynik jest niższy. W Krakowie zadowolenie z poziomu bezpieczeństwa jest 45 proc. osób, we Wrocławiu i Gdańsku – 43 proc., w Katowicach 38 proc., a w Bydgoszczy 35 proc. Miasta, w których najmniej osób czuje się bezpiecznie, to Bydgoszcz i Bytom – po 35 proc., Piotrków Trybunalski – 33 proc., Tarnobrzeg – 30 proc. i Jaworzno – 28 proc.

W Przemyślu, Żorach i Tarnobrzegu mieszkańcy nie boją się przestępczości. W tych miastach odsetek osób, które nigdy nie obawiały się tego typu zachowań wynosi 89-91 proc., w Siedlcach – 83 proc. Podobny odsetek osób nie obawia się tego typu patologii w Suwałkach, Ostrołęce, Grudziądzu, Gdyni czy Elblągu. Średnia dla miast na prawach powiatu to 59 proc., podobnie kształtuje się w metropoliach. W Krakowie przestępczości nie boi się 60 proc. mieszkańców, w Warszawie – 58 proc., w Katowicach – 54 proc., a w Gdańsku – 53 proc. Najniższe wskaźniki mieszkańców, którzy nie obawiają się o swoje bezpieczeństwo są w Krośnie – 21 proc., Jaworznie – 27 proc., Mysłowicach – 38 proc., Wałbrzychu – 38 proc. i Koszalinie – 39 proc. Stosunkowo niewiele jest też takich osób w Szczecinie, Kielcach i Bydgoszczy – po 45 proc.

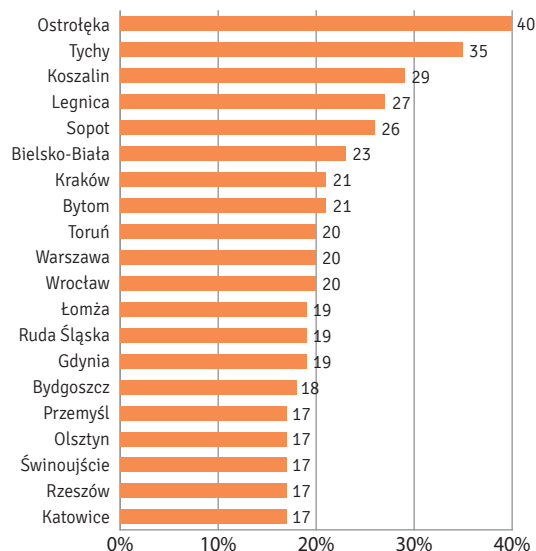
4. Bezpieczeństwo indywidualne: najlepiej nad morzem

20 miast z najwyższym odsetkiem mieszkańców nie obawiających się przestępczości, narkomanii, chuligaństwa w swojej dzielnicy, osiedlu, okolicy



Źródło: Obliczenia własne na podstawie Diagnozy Społecznej z 2015 r.

20 miast, w których odsetek ufających innym ludziom jest najwyższy



Źródło: Obliczenia własne na podstawie Diagnozy Społecznej z 2015 r.

Najwięcej przemocy w rodzinach jest w Krośnie, Białej Podlaskiej, Częstochowie, Ostrołęce i Elblągu. W tych miastach urzędnicy wypełniają najczęściej tzw. niebieskich kart⁴, gdy stwierdzą przestanki do tego, by sądzić, że w rodzinie dochodzi do przemocy. W Krośnie aż 19 kart wypełnianych przez urzędników przypada rocznie na 1 tys. mieszkańców. W Białej Podlaskiej to osiem, w Częstochowie, Ostrołęce i Elblągu – po sześć. Stosunkowo wiele kart wypełnianych jest też w Tarnowie, Piotrkowie Trybunalskim, Kielcach, Nowym Sączu i Chełmie – po pięć na 1 tys. mieszkańców. Najmniej jest w Gdańsku, Rudzie Śląskiej, Krakowie, Zabrze, Koszalinie, Bytomie i Warszawie – po jednej na 1 tys. osób. Średnia wartość w miastach na prawach powiatu to trzy na tysiąc. Sądząc po danych ogólnopolskich, przemoc w rodzinie ogółem spada – bo w 2016 r. policjanci wypełnili 73,5 tys. formularzy, o 2,6 proc. mniej niż rok wcześniej, prawie o 5 proc. mniej niż przed dwoma laty.

Wypadki przy pracy zdarzają się najczęściej w Koszalinie, Skierniewicach i Legnicy. W Koszalinie mają miejsce rocznie 18 razy na 1 tys. osób, w Skierniewicach – 15, a w Legnicy – 12. Wypadków jest także dużo

w Mysłowicach, Rudzie Śląskiej, Łomży, Żorach i Suwałkach – 10-11 na 1 tys. mieszkańców. Przeciętnie w badanych miastach występuje osiem tego typu zdarzeń. Najmniej jest ich w miastach, które mają niewiele zakładów produkcyjnych i przemysłowych: w Częstochowie, Warszawie, Tarnobrzegu, Kraskowie i Sopocie – pięć-sześć na 1 tys. osób.

Kapitał społeczny jest wysoki wśród mieszkańców Ostrołęki, Tych, Koszalin, Legnicy i Sopotu. W tych miastach najwyższy odsetek mieszkańców deklaruje, że można ufać innym ludziom – od 26 do 40 proc. Zaufanie wynika też z poczucia bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania. Inne miasta ze stosunkowo wysokim poziomem zaufania to Bielsko-Biała, Kraków, Warszawa i Wrocław, ale średni wynik wśród badanych 66 miast to tylko 14 proc. Najniższe wyniki – sięgające kilku procent – są w Tarnobrzegu, Jaworznie, Chorzowie, Białej Podlaskiej, Jeleniej Górze i Wałbrzychu.

Wymiar wirtualny, czyli cyberbezpieczeństwo. Nie jesteśmy w stanie stwierdzić czy między polskimi miastami występuje różnicowanie regionalne w kwestii

Przypisy:

4 „Niebieska karta” może zostać złożona przez policję, ośrodek pomocy społecznej, jak i gminną komisję rozwiązywania problemów alkoholowych. Wypełnienie „niebieskiej karty” nie jest równoznaczne ze złożeniem zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, nie stanowi podstawy do wszczęcia postępowania karnego. Jednak w przypadku złożenia zawiadomienia i wszczęcia postępowania może ona zostać wykorzystana jako dowód procesowy.

zagrożenia komputerów i innych urządzeń wirusami, trojanami, a także różnego typu atakami, jak phishing (wyłudzenie danych). Najpopularniejszy program antywirusowy na świecie Avast od początku 2017 r. wykrywa średnio dwa zagrożenia na jednego użytkownika w Polsce – nasz wynik jest poniżej światowej średniej wynoszącej pięć. Wśród naszych sąsiadów ataków jest więcej: cztery na użytkownika na Węgrzech czy trzy w Czechach. Dużo więcej zagrożeń czyha na naszych wschodnich sąsiadów: średnio sześć na Litwie i Ukrainie, siedem na Białorusi czy aż osiem w Rumunii.

Zespół Narodowego Centrum Cyberbezpieczeństwa (NC Cyber) obsłużył jednak w 2016 r. najwięcej zagrożeń w historii. W zeszłym roku było 1926 incydentów, o 32 proc. więcej niż w 2015 r. (CERT Polska, 2017). Wśród najpoważniejszych zagrożeń, które dotknęły polskich internautów, były ataki botnetu Mirai⁵, a także infekcje typu ransomware, wymuszające zapłatę okupu za odblokowanie cennych danych. Zagrożeń tego typu będzie coraz więcej, wraz z rosnącą liczbą urządzeń podpiętych do sieci, a także ze względu na brak przeszkolenia użytkowników sieci.

Przypisy:

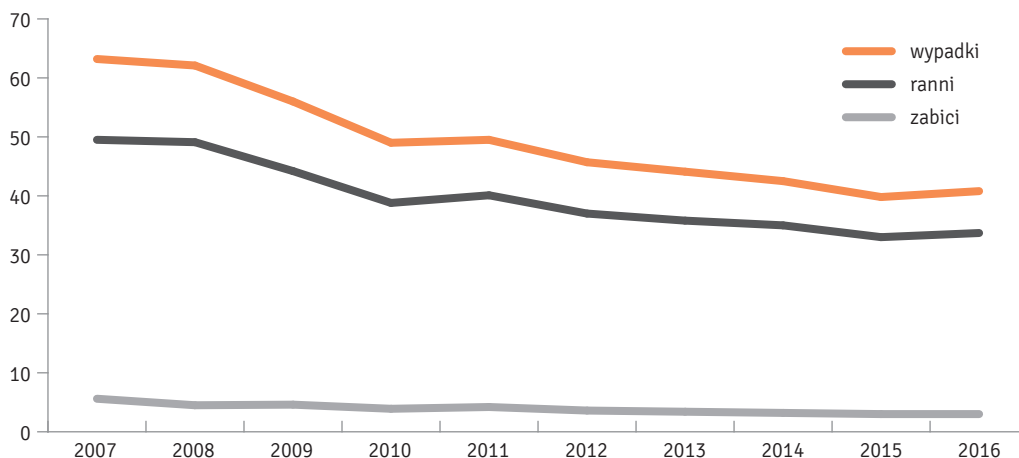
5 Przestępcy zdalnie przeprogramują urządzenia, tworząc z nich sieć, dzięki której mogą dokonać celowego ataku na serwer danej firmy. Przeciążony serwer przestaje działać prawidłowo. Dodatkowo w przypadku botnetu Mirai metodę jego tworzenia opublikowano w internecie. Z instrukcji skorzystało niestety wielu przestępców. W Polsce zaobserwowano nawet do 14 tys. urządzeń dziennie należących do botnetów Mirai.

5. Bezpieczeństwo komunikacyjne: dobra infrastruktura to mniej wypadków

Liczba przestępstw drogowych w Polsce spada, a 2016 r. był jednym z najbezpieczniejszych na polskich drogach w ostatnich latach. Doszło do 73,5 tys. przestępstw drogowych, czyli o prawie 3 tys. mniej niż w 2015 r. i o ponad 13 tys. mniej niż w 2014 r. Od wielu lat spada liczba wypadków drogowych, ale w ostatnim roku policja odnotowała jednorazowy wzrost – 33,7 tys. wypadków, czyli o blisko 700 więcej niż w 2015 r. W ciągu roku wzrosła także liczba ofiar: w 2016 r. rannych

zostało 40,8 tys. (w tym ciężko 12,1 tys.), czyli o prawie 1 tys. więcej niż w 2015 r., a śmierć poniosło 3 026 osób, czyli o 88 więcej w porównaniu do roku poprzedniego. Odebranie strażom miejskim i gminnym uprawnień wykorzystywania fotoradarów w 2016 r. po części spowodowało wzrost wypadków na polskich drogach. Najwięcej rannych (9,6 tys., czyli 27 proc.) i zabitych (846, czyli 37 proc.) zostaje z powodu niedostosowania prędkości do warunków ruchu.

■ Liczba wypadków i poszkodowanych w wypadkach drogowych (tys.)



Źródło: Komenda Główna Policji.

Świętochłowice, Grudziądz i Bydgoszcz liderami

Na polskich drogach jest coraz więcej aut i coraz więcej stłuczek. W 2016 r. wzrosła liczba kolizji drogowych⁶, które kierowcy zgłosili policji – ponad 406 tys., czyli o 44,3 tys. więcej niż rok wcześniej i o 58,6 tys. więcej niż w 2014 r. Liczba kolizji rośnie, ponieważ na drogach porusza się coraz więcej aut. W 2015 r. na drogach przybyło prawie 1 mln samochodów. Ponadto na zwiększony ruch na drogach ma wpływ tranzytowe położenie Polski. Według danych Straży Granicznej przez granicę w 2016 r. przejechało ponad 13 mln pojazdów.

W naszym zestawieniu najbezpieczniejszym komunikacyjnie miastem są **Świętochłowice**, drugi jest **Grudziądz**, a trzecia **Bydgoszcz**. W czołówce są również **Sosnowiec**, **Kraków**, **Poznań** i **Siemianowice Śląskie**. Na drugim biegunie znalazły się **Opole**, **Krosno**, **Piotrków Trybunalski**, **Biała Podlaska**, **Wałbrzych** i **Nowy Sącz**, gdzie bezpieczeństwo na drogach kształtuje się dużo gorzej.

Świętochłowice są liderem zestawienia z powodu najbezpieczniejszej infrastruktury drogowej – mają najwyższą długość utwardzonych dróg lokalnych (501 km na 100 km²) i dużą liczbę latarni w stosunku do powierzchni miasta (262 latarni na km²). W przypadku Grudziądza decydują inne czynniki – niska liczba wypadków śmiertelnych (2,84 na 10 tys. zarejestrowanych pojazdów) oraz niska liczba nietrzeźwych uczestników ruchu (jeden na 10 tys. samochodów).

Miastem o najmniejszej liczbie stwierdzonych przez policję przestępstw drogowych jest Gdańsk – 13 na 10 tys. mieszkańców. Tuż za liderem znalazły się Bydgoszcz i Bytom – po 14, oraz Grudziądz i Poznań – po 15. Najwięcej przestępstw drogowych stwierdzono w Świnoujściu – 38 na 10 tys. mieszkańców, Krośnie – 36, Jeleń Górze – 32, Opolu i Zielonej Górze – po 31. W tych miastach wypadki przynoszą też dużą liczbę ofiar.

W wypadkach drogowych najmniej obrażeń odnieśli poszkodowani w Toruniu – 40 na 100 tys. pojazdów

rocznie, Przemysłu – 55, Chełmie – 63, Koszalinie – 67 i Białej Podlaskiej 140. Najwięcej ofiar wypadków było w Wałbrzychu – 926, Łodzi – 520, Nowym Sączu – 424, Rzeszowie – 407 i Częstochowie – 368. Najwięcej wypadków, w których jeden z uczestników odniósł rany, jest w Opolu, Piotrkowie Trybunalskim i Krośnie. W Opolu policja stwierdza 8,2 takich przestępstw na 10 tys. mieszkańców, w Piotrkowie – pięć, a w Krośnie – 4,9. Ten wskaźnik pokazujący negatywne skutki wypadków jest wysoki także w Katowicach – 4,2, Łodzi – 3,9, Radomiu – 3,7, Gdyni i Rzeszowie – po 3,6. Przeciętnie policja stwierdza 2,8 przestępstw drogowych, których konsekwencją są obrażenia ciała, na 10 tys. mieszkańców. Najmniej tego typu wypadków jest w Jaworznie (1,4), Siemianowicach Śląskich (1,5), Grudziądzu, Bytomiu (po 1,6). Warszawa pod względem przestępstw, w których pojawiają się ranni jest na 35. pozycji, Kraków – na 45., a Gdańsk na 47.

Najmniej śmiertelnych ofiar wypadków jest w Żorach – 27 na 1 mln pojazdów rocznie. Kolejne miejsca zajmują Siemianowice Śląskie, Zamość, Siedlce i Grudziądz – po 28 ofiar śmiertelnych na milion pojazdów. Do największej liczby wypadków ze skutkiem śmiertelnym doszło w Wałbrzychu – 194 na 1 mln pojazdów, Piotrkowie Trybunalskim – 110, Nowym Sączu – 101, Koninie – 98 i Bytomiu 92. Przestępstw drogowych, których efektem jest ofiara śmiertelna, najmniej jest w Świnoujściu, Zamościu, Grudziądzu i Gdańsku – na 100 tys. mieszkańców rocznie przypada mniej niż jedno. W większości miast liczba ta jest niska – średnia wynosi trzy na 100 tys. osób. W Warszawie są dwa takie przypadki na 100 tys. osób, w Poznaniu – trzy, a w Toruniu cztery. Najwięcej tragicznych w skutkach przestępstw drogowych jest w Tychach – siedem na 100 tys., w Przemysłu, Nowym Sączu, Koszalinie i Rzeszowie – po sześć.

Najlepiej oświetlonym miastem jest Konin, Rzeszów i Świętochłowice. Na bezpieczeństwo komunikacyjne i liczbę wypadków wpływa doświetlenie ulic. W Koninie ich liczba w przeliczeniu na kilometr kwadratowy powierzchni miasta jest najwyższa – 338 latarni. Za liderem znalazły się Rzeszów (288), Świętochłowice (262), Zielona Góra (258) i Sopot (236). Na dziewiątym miejscu uplasował się Kraków (211), Łódź – na dwunastym (195), Zamość na trzynastym (193), a Bydgoszcz

Przypisy:

6 Wypadek, to zdarzenie mające miejsce w ruchu lądowym, spowodowane poprzez nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa obowiązujących w tym ruchu, którego skutkiem jest śmierć jednego z uczestników lub obrażenia ciała powodujące naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwające dłużej niż 7 dni. Natomiast kolizja, to zdarzenie mające miejsce w ruchu lądowym, spowodowane poprzez nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa obowiązujących w tym ruchu, którego skutkiem są straty materialne (uszkodzenie pojazdu, ptołu, urządzenia drogowego, bagażu, itp.) lub też jeden z uczestników doznał obrażeń ciała powodujących naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwające poniżej 7 dni.

Ranking bezpieczeństwa komunikacyjnego w miastach

Miasto	Wynik	Miasto	Wynik
1	Świętochłowice	82,24	
2	Grudziądz	81,80	
3	Bydgoszcz	81,32	21-30*
4	Sosnowiec	81,04	Bielsko-Biała, Elbląg, Gliwice, Jastrzębie- Zdrój, Łódź, Olsztyn, Piekary Śląskie, Szczecin, Tarnów, Zamość
5	Kraków	81,00	
6	Poznań	80,13	
7	Siemianowice Śląskie	77,44	31-40*
8	Gdańsk	77,28	Dąbrowa Górnicza, Legnica, Leszno, Lublin, Łomża, Przemyśl, Radom, Siedlce, Skierniewice, Zabrze
9	Chorzów	77,08	
10	Warszawa	76,83	
11	Bytom	76,63	41-50*
12	Gdynia	76,55	Chełm, Częstochowa, Gorzów Wielkopolski, Kalisz, Kielce, Ostrołęka, Rybnik, Słupsk, Suwałki, Tychy
13	Jaworzno	76,10	
14	Ruda Śląska	75,84	
15	Wrocław	75,13	
16	Żory	74,67	
17	Toruń	73,93	51-66*
18	Sopot	73,66	Biała Podlaska, Jelenia Góra, Konin, Koszalin, Krosno, Mysłowice, Nowy Sącz, Opole, Piotrków Trybunalski, Płock, Rzeszów, Świnoujście, Tarnobrzeg, Wałbrzych, Włocławek, Zielona Góra
19	Białystok	73,37	
20	Katowice	72,83	

* Miasta wymieniono w kolejności alfabetycznej.

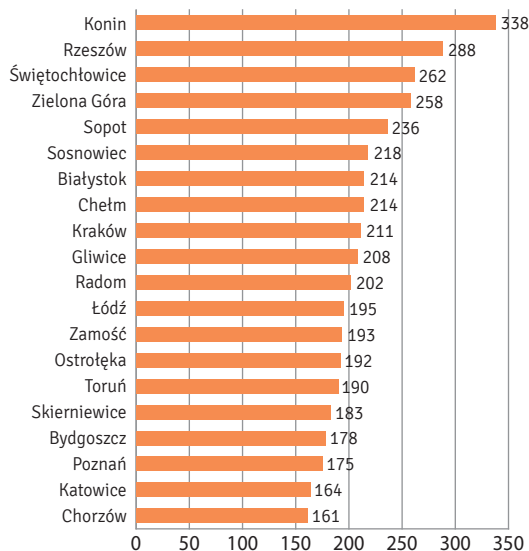
na siedemnastym (178). Najmniej latarni na km² przypada w Kaliszu (12), Świnoujściu (22), Mysłowicach (27), Warszawie (35) i Tarnobrzegu (46).

Systemy zarządzania oświetleniem to większe bezpieczeństwo na drogach. Wprowadzając inteligentne rozwiązania do miejskiego systemu oświetleniowego samorządowcy mogą ograniczyć koszty zużycia energii nawet o 70 proc. Przykładem oszczędności może być Szczecin, gdzie magistrat wymienił blisko 5 tys. lamp w centrum na wydajne energetycznie oświetlenie LED. Przyniosło to oszczędność 1,5 mln zł rocznie. Dodatkowo, oświetlenie można dostosować zarówno

do warunków pogodowych, jak i natężenia ruchu. Systemy te np. pomagają kierowcom dostrzec znaki przy niesprzyjającej pogodzie. Kolejnym etapem jest montowanie czujników w drogach, które mogą być połączone z grzałkami, które zapobiegają odcinkowemu zamrażaniu dróg oraz mogą same powiadamiać kierowców o niekorzystnych warunkach i nieoczekiwanych zdarzeniach, jak wypadki czy zatory. Gromadzone w ten sposób dane zostaną również wykorzystane do rozładowania korków na drogach.

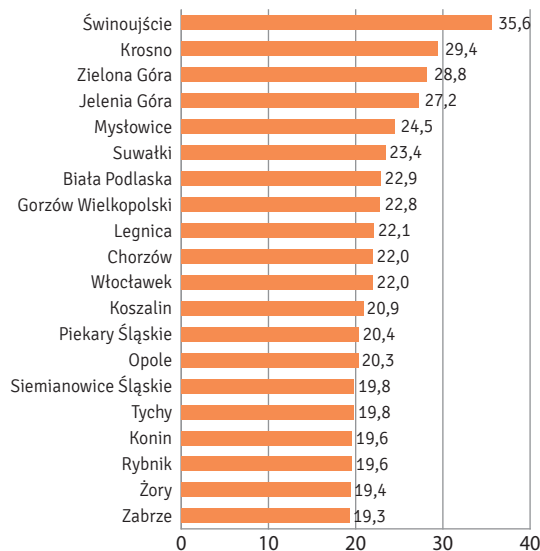
Najmniej kierowców pod wpływem alkoholu lub narkotyków jest łapanych w Gdańsku, Łodzi i Bydgoszczy.

Największa liczba latarni w stosunku do powierzchni miasta (na km²)



Źródło: Urzędy Miast, Zarządy Dróg Miejskich i Straż Miejska.

Największa liczba pijanych lub odurzonych kierowców na tysiiąc mieszkańców (art. 177a kk)



Źródło: Komenda Główna Policji.

Policja zatrzymała w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego w Gdańsku tylko 11 kierowców na 1 tys. mieszkańców, zbliżoną liczbę w Łodzi, Bydgoszczy i w Bytomiu. Innymi miastami z niskimi wskaźnikami są Poznań i Lublin – po 12 pijanych lub odurzonych na 1 tys. mieszkańców. W Warszawie, która zajęła 11. pozycję zatrzymano 13 pijanych kierowców na 1 tys. osób. Dwunasta była Gdynia, trzynasty Olsztyn, a czternasty Kraków (14). Najwięcej takich zdarzeń (w świetle z art. 177a kk to przestępstwa)

stwierdzono w Świnoujściu, Krośnie, Zielonej Górze, Jeleniej Górze i Mysłowicach. Trzeba jednak pamiętać, że trend jest spadkowy i coraz mniej osób prowadzi pod wpływem alkoholu: policjanci w 2016 r. przebadali niemal 18 mln uczestników ruchu na zawartość alkoholu i zatrzymali 59 tys. 861 kierowców, czyli o 13,4 tys. mniej niż w roku poprzednim. Nie spada za to liczba wypadków, które powodują pijani: w 2016 r. pijani spowodowali ich 2,3 tys., to o kilkadziesiąt więcej niż w 2015 r.

6. Bezpieczeństwo społeczno-ekonomiczne: Rzeszów, Warszawa i Opole

Poczucie bezpieczeństwa ma także wymiar społeczny. Ludzie czują się bezpieczniej, gdy mogą zaspokoić swoje potrzeby socjalne, czyli są wolni od biedy czy wysokiego ryzyka utraty pracy oraz mają wsparcie na starość, albo w razie choroby. Bezpieczeństwo socjalne obejmuje też politykę wspierającą posiadanie większej liczby dzieci. Obszar ten wyznaczają z jednej strony mierniki gospodarcze, jak przedsiębiorczość, stopa bezrobocia czy wysokość wynagrodzeń, a z drugiej wskaźniki społeczne, np. liczba miejsc w żłobkach czy umieralność na choroby cywilizacyjne. Więcej na temat sytuacji miast w tym wymiarze pisaliśmy w poprzednim raporcie w ramach cyklu Europolis – dotyczącym zrównoważonego rozwoju i jakości życia w miastach (Arak i Kusterka-Jefmańska, 2016).

Polska jest na drodze do tego, by bezrobocie przestało być istotnym problemem gospodarczym. Stopa bezrobocia rejestrowanego w kwietniu 2017 r. wyniosła 8,1 proc., a według prognoz Instytutu Pracy i Polityki Socjalnej do 2020 r. ma szansę zejść do około 4 proc. Problemem jest natomiast zróżnicowanie regionalne – w kraju pozostają obszary, na których bezrobocie pozostanie na stosunkowo wysokim poziomie. Nawet między miastami na prawach powiatu będą nadal występować istotne różnice w poziomie bezrobocia i zatrudnienia. O ile średnioroczna stopa bezrobocia rejestrowanego w 2016 r. wyniosła w badanych miastach 7,4 proc. i była niższa od ogólnopolskiej – 8,3 proc., o tyle w niektórych miastach była nawet dwukrotnie wyższa.

W Radomiu w zeszłym roku stopa bezrobocia sięgnęła 16,2 proc., we Włocławku – 16 proc., w Bytomiu – 15,4 proc., w Przemyślu – 14 proc., a w Grudziądzu – 13,1 proc. Ogółem w 15 na 66 miast była dwucyfrowa.

Jednocześnie są w Polsce miasta, gdzie znalezienie pracowników jest jednym z najtrudniejszych zadań. W Poznaniu stopa bezrobocia wynosiła w zeszłym roku 1,9 proc., we Wrocławiu – 2,8 proc., podobny odsetek był w Katowicach i Warszawie. Niskie wskaźniki – w okolicach 3 proc. – utrzymywały się też w Sopocie, Bielsko-Białej, Tychach, Gdańsku i Krakowie. W Rzeszowie odsetek ten wynosił 6,8 proc. W miastach, gdzie łatwo jest o pracę, o wiele łatwiej można mówić o poczuciu bezpieczeństwa.

Rzeszów, Warszawa, Opole i Poznań bez ryzyk socjalnych

Najlepiej dla bezpieczeństwa społeczno-ekonomicznego jest mieszkać w **Rzeszowie** (69,94 pkt.) lub w **Warszawie**. Wschodnia stolica neoindustrializacji Polski jest liderem dzięki wskaźnikom zarówno ekonomicznym, jak i społecznym, bo ludzie żyją tam dłużej niż w innych miastach. Trzecie jest **Opole**, a czwarty **Poznań**. Miejsca w dalszej kolejności zajmują **Zielona Góra**, **Wrocław**, i **Kraków**. Wysoko jest także **Olsztyn**, **Białystok** i **Koszalin**.

Najniższe wyniki osiągnęły **Bytom**, **Chorzów**, **Łódź**, **Piekary Śląskie**, **Sosnowiec** i **Świętochłowice**. Wiele polskich miast ma problem z chorobami cywilizacyjnymi. Średnio w Polsce w ciągu roku umiera 380 tys. osób, z czego co siódmy zgon spowodowany jest chorobą układu krążenia albo nowotworem. Choć liczba zgonów wywoływanych chorobami układu krążenia spada, to nadal z tego powodu umiera w Polsce około 177 tys.

osób rocznie. Choroby układu krążenia wywołują także negatywne skutki dla finansów publicznych, ponieważ ZUS przeznacza na świadczenia z tytułu niezdolności do pracy z ich powodu 4,5 mld zł rocznie.

Dodatkowo, w Polsce chorych na raka jest ok. 570 tys. osób⁷, blisko 100 tys. osób rocznie umiera z powodu nowotworów, a 94 proc. przyczyn zgonów z powodu raka stanowią nowotwory złośliwe. Wśród mężczyzn najczęstszą przyczyną zachorowań nowotworowych to rak płuca (odpowiada za ponad jedną trzecią

zgonów nowotworowych). Kobiety najczęściej zapadają na nowotwór piersi (odpowiada za 14 proc. zgonów). Z danych epidemiologicznych wynika, że w ciągu pół wieku liczba zgonów z powodu nowotworów niemalże się potroiła i w ciągu dekady wyprzedzą one zgony z powodu chorób układu krążenia.

Suwałczanie mają najzdrowsze serca. W Suwałkach umieralność na choroby serca wynosi 2,71 na 1 tys. mieszkańców – to najlepszy wskaźnik spośród 66 miast na prawach powiatu. Równie dobre wskaźniki

Ranking bezpieczeństwa społeczno-ekonomicznego w miastach

	Miasto	Wynik
1	Rzeszów	69,94
2	Warszawa	67,37
3	Opole	66,96
4	Poznań	62,98
5	Zielona Góra	60,71
6	Wrocław	60,48
7	Kraków	60,40
8	Olsztyn	59,54
9	Białystok	57,32
10	Koszalin	57,11
11	Gdańsk	56,38
12	Gorzów Wielkopolski	56,31
13	Leszno	56,04
14	Lublin	53,89
15	Gdynia	53,33
16	Sopot	53,24
17	Jastrzębie-Zdrój	52,91
18	Krosno	52,81
19	Ostrołęka	52,58
20	Biała Podlaska	52,55

	Miasto	Wynik
21-30*	Kielce, Nowy Sącz, Siedlce, Suwałki, Świnoujście, Tarnów, Toruń, Tychy, Zamość, Żory	52,54-49,92
31-40*	Bielsko-Biała, Bydgoszcz, Gliwice, Kalisz, Katowice, Konin, Łomża, Skierniewice, Szczecin, Tarnobrzeg	49,40-44,02
41-50*	Chełm, Elbląg, Legnica, Mysłowice, Płock, Przemyśl, Rybnik, Słupsk, Wałbrzych, Zabrze	43,10-36,07
51-66*	Bytom, Chorzów, Częstochowa, Dąbrowa Górnicza, Grudziądz, Jaworzno, Jelenia Góra, Łódź, Piekary Śląskie, Piotrków Trybunalski, Radom, Ruda Śląska, Siemianowice Śląskie, Sosnowiec, Świętochłowice, Włocławek	35,99-16,64

* Miasta wymieniono w kolejności alfabetycznej.

Przypisy:

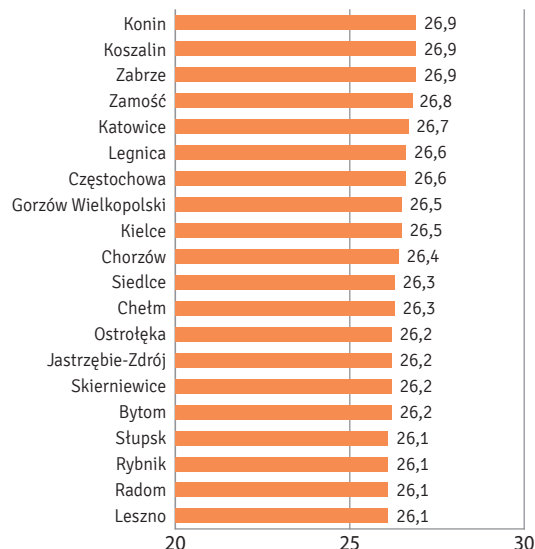
7 Krajowy Rejestr Nowotworów

są w Łomży, gdzie wiek aż 65 proc. serc mieszkańców jest niższy od metrykalnego (Komorowska, 2015), a liczba zgonów wynosi 2,83 na 1 tys. osób. Tuż za liderami znalazły się Konin i Bielsko-Biała. Regionem o najwyższym wskaźniku zgonów z powodu chorób serca jest województwo śląskie, a wśród miast na prawach powiatu – Sosnowiec (5,91 zgonów na 1 tys. mieszkańców) i Chorzów (5,80). Oprócz miast przemysłowych, zwłaszcza branży górniczo-wydobywczej, na końcu stawki znalazły się Łódź i Radom. Samorząd Łodzi próbuje przeciwdziałać negatywnemu trendowi – w mieście z powodu chorób układu krążenia umiera o jedną czwartą więcej osób niż wynika to z procesów naturalnych. Co warto podkreślić, z jednej strony na wysoką zachorowalność łodzian wpływa otyłość (BMI 25,45) oraz jedna z najwyższych w Polsce średnia liczba wypalanych papierosów dziennie (18 sztuk). Z drugiej strony, w Łodzi bardzo wysoka jest liczba seniorów rzadko korzystających z badań profilaktycznych.

Najmniej zgonów z powodu nowotworu odnotowuje Biała-Podlaska (1,91 na 1 tys. mieszkańców rocznie), Ostrołęka (1,97) i Łomża (2,06). Najwyższe wskaźniki występują w Sopocie (3,87 zgonów na 1 tys. osób), Chorzowie (3,67) i Sosnowcu (3,41). Powód zajęcia przez Sopot tak niskiej pozycji jest wspólny dla całego Pomorza – starzenie się populacji i palenie tytoniu. Ale ta bolączka dotyka też innych miast. Chorzowianie wypalają średnio 13-14 papierosów dziennie, a nieaktywny tryb życia i nieodpowiednia dieta przekładają się na negatywne wskaźniki dotyczące otyłości (średni wskaźnik BMI wynosi 26,38). Z kolei w południowo-zachodniej i południowej Polsce liczba zgonów z powodu nowotworów wzrasta ze względu na zanieczyszczenie środowiska. W Sosnowcu wskaźnik emisji zanieczyszczeń powietrza gazami i pyłami z zakładów szczególnie uciążliwych na 10 tys. km² wynosi 0,16 t/r, a w Chorzowie – aż 4,11 t/r.

Najwięcej zgonów osób do 65 roku życia z powodu nowotworów odnotowano w Świętochłowicach na Śląsku – 5,49 na 1 tys. mieszkańców, Chorzowie – 5,04 i Wałbrzychu – 4,99. Najlepszy wynik, jeśli chodzi o ten wskaźnik, odnotował Rzeszów – 2,17 na 1 tys. mieszkańców. Stolica województwa podkarpackiego jest młodym miastem. Według prognoz Rzeszów będzie jedynym miastem obok Warszawy, w którym populacja

20 miast z najwyższym poziomem BMI przeciętnego mieszkańca



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Diagnozy Społecznej z 2015 r.

się w najbliższych latach nie zmniejszy. Jest to również miasto przodujące w jakości opieki zdrowotnej – zarówno w potencjale zdrowotnym, ocenie zdrowia mieszkańców, jak i dostępności badań (Rzeszów.pl, 2016). Tuż za liderem uplasowały się Kraków (2,51 zgonów na 1 tys. mieszkańców), Białystok (2,52), Łomża (2,53) oraz Krosno (2,62).

Bogactwo w miedzi. Najwyższy wskaźnik średniego miesięcznego wynagrodzenia osiągnął Lubin (6368 zł), gdzie działa KGHM. Warszawa, w której zatrudnia się największą liczbę wysokiej klasy specjalistów, zajęła drugie miejsce (5399 zł). Na trzecim zaś znalazły się Katowice (5244 zł), w których górnicy zarabiają nieproporcjonalnie więcej niż wskazywałaby koniunktura gospodarcza. Zarówno w województwie mazowieckim, jak i śląskim istnieje najwyższe w skali kraju zróżnicowanie dochodów, a z drugiej strony największa swoboda budżetowa gospodarstw domowych (GUS, 2016). Na dole stawki znalazły się Piotrków Trybunalski (2943 zł), Krosno (3115 zł) i Świętochłowice (3142 zł). Przyczyny to brak inwestycji, nierozwinięta infrastruktura komunikacyjna, transformacja ustrojowa, wysokie bezrobocie, sezonowość oraz niedopasowane kompetencje pracowników do potrzeb rynku.

Rodzicom najłatwiej łączyć role rodzinne i zawodowe

w **Opolu**. Młodym rodzicom z Opola najłatwiej jest wychowywać dzieci, nie rezygnując z pracy – 29,9 proc. dzieci do trzeciego roku życia jest objętych opieką żłobkową. To o 5 pkt proc. więcej od drugiego Koszalina (24,9 proc.). Kolejne miejsca zajęły: Zielona Góra (19,9 proc.), Wrocław (19,7) i Rzeszów (19,5). Z kolei w Jaworznie (2,2 proc. dzieci w żłobkach), Bytomiu (2,6 proc.), Grudziądzu (3,3) i Rybniku (3,5 proc.) najczęściej rodzice samodzielnie wychowują dzieci (wspierani przez dziadków), lub też korzystają z usług niań. W Polsce najzamożniejsi dziewięć razy częściej niż najubożsi korzystają z opieki żłobkowej. Wynika to także z faktu, że niemal trzy czwarte kobiet i prawie tyle samo mężczyzn jest zdania, iż kobieta powinna zostać z dzieckiem do ukończenia przez nie trzeciego roku życia (European Commission, 2015). Dlatego nie tylko samorządy odpowiadają za niskie objęcie dzieci opieką żłobkową, ale i rodzice. Silne są też obawy, że w żłobku dzieci nie będą miały dostatecznej opieki – o drastycznych incydentach informowały media.

Polityka rodzinna wychodzi od samorządów. powszechnie znana jest Rodzina 500+, która choć realizowana przez władze lokalne, jest programem rządowym. Natomiast wiele działań w dziedzinie

polityki rodzinnej pochodzi od samorządów. Ogólnopolska Karta Dużych Rodzin powstała dzięki temu, że kilkadziesiąt miast samo wcześniej zdecydowało się wprowadzić tego typu rozwiązanie – m.in. Gdańsk, Wrocław i Kraków. Miasta zapewniały np. darmowe przejazdy komunikacją, ulgowe wejścia do instytucji kultury, tańszy dostęp do publicznych żłobków i przedszkoli, a także tańsze zakupy w marketach i w części punktów usługowych. Obecnie Warszawa chce przebić program Rodzina 500+ i od września 2017 rodzice najmłodszych warszawiaków mogą co miesiąc dostawać bon o wartości 400 zł. Żeby otrzymać ten przywilej, trzeba mieć dochód niższy niż 1922 zł netto na osobę w rodzinie i nie dostać się do państwowego żłobka. Rodzice, którzy dostaną bon, będą mogli go wydać na prywatny żłobek lub wynajmując opiekuna do dziecka. Innym rozwiązaniem są tzw. punkty opieki dziennej. Ta instytucja publiczna, przeniesiona do Warszawy kilka lat temu z innych krajów europejskich pozwala rodzicom lepiej łączyć role zawodowe z wychowywaniem dzieci. To filie żłobków publicznych znajdujące się w mieszkaniach, w których sprawuje się opiekę nad maksymalnie piątką dzieci (Zdzieborska, 2017). Miasto mogłoby rozważyć wprowadzenie większej liczby tego typu instytucji – teraz jest ich 27 (Gołąb, 2016).

Aneks metodyczny

Indeks Bezpiecznych i Otwartych Miast powstał na bazie danych zebranych z repozytoriów wiedzy Głównego Urzędu Statystycznego, Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Komendy Głównej Policji, Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej, Diagnostyki Społecznej oraz informacji uzyskanych od samorządów i instytucji lokalnych (m. in. takich jak: Urząd Miasta, Straż Miejska, Zarząd Dróg Miasta).

Wzory na wskaźniki cząstkowe, grupowe i Indeks Bezpiecznych i Otwartych Miast

Wzór na obliczenie wskaźnika cząstkowego przyjmuje następującą postać:

$$z_{ij} = \frac{x_{ij} - \min\{x_{ij}\}_i}{\max\{x_{ij}\}_i - \min\{x_{ij}\}_i} \times 100,$$

$$z_{ij} \in [0,100],$$

gdzie:

x_{ij} – wartość j -tej zmiennej⁸ w i -tym mieście,

z_{ij} – znormalizowana wartość j -tej zmiennej w i -tym mieście.

W tej postaci miary mają charakter względny i pokazują jedynie położenie miasta w stosunku do minimum i maksimum. Po znormalizowaniu wartości cech diagnostycznych dalszy etap prac polegał na konstrukcji dla każdego miasta syntetycznych wskaźników grupowych. Wykorzystana została w tym celu taksonomiczna bezwzorcowo metoda agregacji zmiennych polegająca na uśrednianiu znormalizowanych wartości zmiennych diagnostycznych.

Przypisy:

⁸ W celu zawarcia możliwie największej liczby informacji o poszczególnych zmiennych, przy jednoczesnej redukcji efektu epizodyczności w zbiorze danych, do zdefiniowania wartości zmiennych wykorzystano średnią ruchomą za okres 3 ostatnich lat.

$$g_{il} = \frac{\sum_{j=1}^n z_{ij}}{n},$$

$$g_{il} \in [0,100],$$

gdzie:

z_{ij} – znormalizowana wartość j -tej zmiennej (wskaźnika cząstkowego) w i -tym mieście

n – liczba wskaźników cząstkowych,

g_{il} – wartość l -tego wskaźnika grupowego w i -tym mieście.

W ostatnim etapie prac przeliczono Indeks Bezpiecznych i Otwartych Miast. Wskaźnik syntetyczny jest średnią wskaźników grupowych.

Wzór na indeks:

$$IBiO_i = \frac{IPp_{ik} + IBk_{ik} + IBi_{ik} + IO_{ik} + IBe_{ik}}{N},$$

$$IBiO_i \in [0,100],$$

gdzie:

IPp_{ik} – Indeks Bezpieczeństwa Publicznego,

IBk_{ik} – Indeks Bezpieczeństwa Komunikacyjnego,

IBi_{ik} – Indeks Bezpieczeństwa Indywidualnego,

IO_{ik} – Indeks Otwartości,

IBe_{ik} – Indeks Bezpieczeństwa Społeczno-Ekonomicznego,

N – liczba wskaźników grupowych

wszystkie dla i -tego miasta.

Wskaźniki grupowe i wskaźniki cząstkowe Indeksu Bezpiecznych i Otwartych Miast (w nawiasach wagi wskaźników grupowych)

Bezpieczeństwo publiczne	Bezpieczeństwo komunikacyjne	Bezpieczeństwo indywidualne	Otwartość na innych	Bezpieczeństwo społeczno-ekonomiczne
liczba przestępstw wykrytych w danym roku do liczby przestępstw stwierdzonych w danym roku, powiększonej o liczbę przestępstw stwierdzonych w podjętych postępowaniach a umorzonych w latach poprzednich z powodu niewykrycia sprawców	ofiary wypadków drogowych na 100 tys. pojazdów zarejestrowanych ofiary śmiertelne wypadków drogowych na 100 tys. pojazdów zarejestrowanych przestępstwa stwierdzone drogowe na 1000 mieszkańców	poszkodowani w wypadkach przy pracy na 1000 mieszkańców obawa przed przestępczością (średnia ocen) zadowolenie z miejscowości zamieszkania (średnia ocen) bezpieczeństwo w miejscu zamieszkania (średnia ocen) zaufanie do ludzi (średnia ocen)	liczba zezwoleń na pracę wydanych dla cudzoziemców w stosunku do liczby osób w wieku produkcyjnym liczba zezwoleń na pracę wydanych dla obywateli Ukrainy w stosunku do liczby osób w wieku produkcyjnym wszczęte postępowania z art. 256 na 1000 mieszkańców stwierdzone postępowania z art. 256 na 1000 mieszkańców wszczęte postępowania z art. 257 na 1000 mieszkańców stwierdzone postępowania z art. 257 na 1000 mieszkańców	liczba zgonów z powodu chorób krążenia na 1000 zgonów liczba zgonów z powodu nowotworów na 1000 zgonów liczba zgonów osób w wieku do 65 lat na 1000 ludności w tym wieku przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto (podmioty gospodarcze powyżej 9 osób) stopa bezrobocia rejestrowanego odsetek dzieci objętych opieką w żłobkach liczba podmiotów gospodarczych na 1000 mieszkańców
przestępstwa stwierdzone ogółem na 1000 mieszkańców	długość dróg publicznych lokalnych na 100km ² (nawierzchnia twarda) wszczęte postępowania z art.178a na 1000 mieszkańców wszczęte postępowania z art.177. §1 na 1000 mieszkańców wszczęte postępowania z art.177. §2 na 1000 mieszkańców	liczba wypetnionych formularzy „niebieska karta” w ciągu roku na 1000 mieszkańców		
przestępstwa stwierdzone przeciwko życiu i zdrowiu na 1000 mieszkańców	stwierdzone postępowania z art.178a na 1000 mieszkańców stwierdzone postępowania z art.177. §1 na 1000 mieszkańców stwierdzone postępowania z art.177. §2 na 1000 mieszkańców			
liczba pożarów na 1000 mieszkańców	liczba latarni na km ² powierzchni miasta			
wydatki budżetów na bezpieczeństwo publiczne i ochronę przeciwpożarową per capita				
podmioty ambulatoryjne na 10 tys. mieszkańców				
liczba lekarzy wg podstawowego miejsca pracy na 10 tys. mieszkańców				
liczba pielęgniarek i położnych na 10 tys. mieszkańców				
liczba kamer na km ² powierzchni miasta				
stwierdzone postępowania z art. 258 na 1000 mieszkańców				
wszczęte postępowania z art. 258 na 1000 mieszkańców				

Bibliografia

- Arak, P. (2015) *Europolis. Miasta uczące się*. Warszawa: Polityka Insight, Polska Fundacja im. Roberta Schumana, Fundacja Konrada Adenauera w Polsce. Dostępne na: <http://europolis.schuman.pl/raport/>.
- Arak, P. i Kusterka-Jefmańska, M. (2016) *Europolis. Zrównoważony rozwój miast*. Warszawa: Polityka Insight, Polska Fundacja im. Roberta Schumana, Fundacja Konrada Adenauera w Polsce. Dostępne na: <http://europolis.schuman.pl/raport/>.
- CBOS (2017) *Opinie o bezpieczeństwie i zagrożeniu przestępczością*. Warszawa: CBOS.
- CERT Polska (2017) *Krajobraz bezpieczeństwa polskiego internetu 2016*. Computer Emergency Response Team Polska. Dostępne na: https://www.cert.pl/PDF/Raport_CP_2016.pdf.
- Cieśla, J. (2017) „Suma polskich strachów”, *Polityka*, 17/18(3108).
- Dijk, J. van, Kesteren, J. van i Smit, P. (2007) *Criminal Victimization in International Perspective. Key findings from the 2004-2005 ICVS and EU ICS*. Den Haag: Tilburg University, UNLERL, UNODC.
- EIU (2016) *The Safe Cities Index 2015. Assessing urban security in the digital age*. London: Economist Intelligence Unit.
- Ekstraklasa (2015) *Bezpieczeństwo na meczach ekstraklasy w sezonie 2014/15*. Warszawa.
- Esktraklasa (2016) *Bezpieczeństwo na meczach ekstraklasy w sezonie 2015/16*. Warszawa.
- European Commission (2015) *Workshop on Main Causes of Female Poverty*. Brussels: European Commission. Dostępne na: [http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/STUD/2015/519193/IPOL_STU\(2015\)519193_EN.pdf](http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/STUD/2015/519193/IPOL_STU(2015)519193_EN.pdf).
- Gołąb, T. (2016) „Dostaniesz 400 zł na żłobek”, *Gość Niedzielny*, 6 grudnia. Dostępne na: <http://warszawa.gosc.pl/doc/3585205.Dostaniesz-400-zl-na-zlobek>.
- GUS (2016) *Terytorialne zróżnicowanie jakości życia w Polsce w 2015 r.* Warszawa: GUS.
- GUS (2017) *Polska w liczbach, Polskawliczbach.pl*. Dostępne na: http://www.polskawliczbach.pl/miasta_z_najwieksza_liczba_przestepstw (Udostępniono: 18 stycznia 2017).
- KGP (2007) *Policyjny program ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań w małych i średnich miastach „Bezpieczne miasto”*. Warszawa: Komenda Główna Policji. Dostępne na: <http://www.policja.pl/pol/aktualnosci/6705,Policyjny-program-34Bezpieczne-Miasta34.html>.
- Komorowska, M. (2015) *479 mieszkańców Łomży poznało wiek swojego serca dzięki badaniom kampanii „Ciśnienie na Życie”, lomzynskie24.pl*. Dostępne na: <http://lomzynskie24.pl/2015/06/479-mieszkancow-lomzy-poznalo-wiek-swojego-serca-dzieki-badaniom-kampanii-ci-snienie-na-zycie/> (Udostępniono: 22 kwiecień 2017).
- Ministerstwo Rozwoju (2016) *Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju*. Warszawa: Ministerstwo Rozwoju.
- MSZ (2007) *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*. Warszawa: Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Dostępne na: <http://www.msz.gov.pl/resource/7d18e04d-8f23-4128-84b9-4f426346a112>.
- Numbeo (2017) *Crime Index, Numbeo.com*. Dostępne na: <https://www.numbeo.com/crime/rankings.jsp?title=2017> (Udostępniono: 18 stycznia 2017).
- PZPN (2015) *Raport dotyczący organizacji i stanu bezpieczeństwa meczów piłki nożnej szczebla centralnego PZPN 14/15*. Warszawa.
- PZPN (2016) *Raport dotyczący organizacji i stanu bezpieczeństwa meczów piłki nożnej szczebla centralnego PZPN 15/16*. Warszawa.
- Rada m. st. Warszawy (2016) *Program zapobiegania przestępczości oraz porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli m. st. Warszawy na lata 2016 – 2021*. Warszawa: Urząd m.st. Warszawy. Dostępne na: http://bezpieczna.um.warszawa.pl/sites/bezpieczna.um.warszawa.pl/files/program_2016_-_2021_wersja_z_25_02_2016_r_z_bp.pdf.
- Rzeszów.pl (2016) *Rzeszów wysoko w rankingu najzdrowszych miast w Polsce, Rzeszów.pl*. Dostępne na: <http://www.rzeszow.pl/miasto-rzeszow/aktualnosci/15000,rzeszow-wysoko-w-rankingu-najzdrowszych-miast-w-polsce.html> (Udostępniono: 26 kwiecień 2017).
- Urząd Miasta Łodzi (2012) *Badanie jakości życia mieszkańców oraz jakości usług publicznych w Łodzi*. Łódź: Urząd Miasta Łodzi. Dostępne na: <http://www.uml.lodz.pl/get.php?id=3561>.
- Zawadka, G. (2017) „Rekordowe wyłudzenie grupy przestępczej: 700 mln złotych na VAT”, *Rzeczpospolita*, 8 lutego.
- Zdzieborska, M. (2017) „400 plus. Matki w Warszawie czekają na dopłatę do żłobka”, *Gazeta Wyborcza*, 23 kwietnia. Dostępne na: <http://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,21666668,doplata-do-zlobka-matki-w-warszawie-czekaja-na-400-plus.html>.

O partnerach

Polska Fundacja im. Roberta Schumana

Organizacja pozarządowa i ponadpartyjna, której misją jest motywowanie Europejczyków do aktywności obywatelskiej oraz promowanie integracji europejskiej i wartości, na jakich się ona opiera. Jednym z obszarów działalności jest zachęcanie mieszkańców do angażowania się w życie społeczności lokalnych i we współtworzenie przestrzeni miejskiej.

www.schuman.pl

POLITYKA INSIGHT

Wiodące centrum analiz polityczno-gospodarczych w Polsce i wydawca codziennego serwisu, skierowanego do decydentów w polityce, biznesie i dyplomacji. W ramach PI RESEARCH wykonujemy badania ilościowe i jakościowe na zlecenie klientów, przygotowujemy analizy na użytek wewnętrzny, a także briefujemy zarządy firm na temat aktualnej sytuacji polityczno-gospodarczej w Polsce.

www.politykainsight.pl

Fundacja Konrada Adenauera

Niemiecka fundacja polityczna zbliżona ideowo do Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej (CDU). Międzynarodową działalnością prowadzoną w ponad 120 krajach Fundacja przyczynia się do rozwoju demokracji, państwa prawa i społecznej gospodarki rynkowej na świecie, wspierając dialog w polityce wewnętrznej i międzynarodowej, oraz porozumienie między kulturami i religiami. Fundacja posiada przedstawicielstwo w Polsce od 1989 r.

www.kas.pl

Orange Polska

Wiodący dostawca usług telekomunikacyjnych w Polsce i jeden z największych operatorów telekomunikacyjnych w Europie Środkowej. Posiada największą w Polsce infrastrukturę techniczną, wspierającą świadczenie usług w najnowocześniejszych technologiach. Działa we wszystkich segmentach rynku telekomunikacyjnego, prowadzi własną działalność badawczą i wdrożeniową w dziedzinie telekomunikacji. Jako operator zintegrowany oferuje klientom indywidualnym i firmom kilkaset różnorodnych usług oraz kompleksowych rozwiązań telekomunikacyjnych, dostępnych na terenie całego kraju i poza granicami.

www.orange.pl

Grupa Veolia w Polsce

Grupa Veolia w Polsce od 20 lat jest sprawdzonym partnerem miast i przemysłu w Polsce, oferującym usługi dostosowane do potrzeb klientów, stale rozwijającym swoją działalność na terenie kraju. W tym czasie dla zapewnienia najwyższej jakości usług, ochrony środowiska, Veolia konsekwentnie inwestuje w rozbudowę oraz modernizację swojej infrastruktury produkcyjnej i dystrybucyjnej. Jest jednym z czołowych dostawców usług w zakresie zarządzania energią, gospodarki wodno-ściekowej i odpadowej. Zatrudnia około 4500 pracowników. Tworzy i wdraża rozwiązania efektywne ekonomicznie i przyjazne dla środowiska. Tworzone przez grupę nowe modele biznesowe odpowiadają założeniom gospodarki o obiegu zamkniętym i przyczyniają się do zrównoważonego rozwoju miast i przemysłu.

www.veolia.pl

O Europolis

Wydanie raportu towarzyszy konferencji Europolis – jednemu z największych w Polsce cyklicznych spotkań na temat rozwoju miast, którego inicjatorami w 2013 roku była Fundacja Schumana i m.st. Warszawa. Co roku w gronie środowisk samorządowych, miejskich, politycznych i biznesowych rozmawiamy na różne tematy związane z wyzwaniem współczesnych miast.

Raport „Europolis. Bezpieczne i otwarte miasta” jest trzecim z cyklu raportów o polskich miastach wdrażanych przez Fundację Schumana. Polecamy publikację z 2016 roku poświęconą zrównoważonemu rozwojowi miast i z 2015 roku dotyczącą polskich miast uczących się.

www.europolis.schuman.pl



www.schuman.pl